

## Rogatka znów ożyła

Wystawę prac wykładowców Wydziału Sztuki Uniwersytetu Technologiczno-Humanistycznego można oglądać w Galerii Rogatka. To pierwsza ekspozycja po odnowieniu obiektu przez miasto.

str. 2

## I nic się nie dzieje

Wydmuszka polityczna i niespełnione obietnice? Nie ma ani pozwolenia na budowę, ani decyzji konserwatora. 10 października minęły trzy lata od zapowiadanej przez PiS rewitalizacji dawnej siedziby Fabryki Broni. – Dziś czas wypełnić zobowiązania – twierdzi poseł Koalicji Obywatelskiej Konrad Fryszak.

str. 3

## Najpierw się kupuje...

Kierowcy mogliby już jeździć drugim odcinkiem trasy N-S, bo inwestycja w zasadzie jest gotowa. – Tak się jednak nie stanie, ponieważ jeden z okolicznych mieszkańców zaskarżył obowiązujące zezwolenie na realizację inwestycji drogowej – mówi Dawid Puton, specjalista ds. kontaktu z mediami MZDiK.

str. 4

## 100-lecie Czarnych

W ubiegły piątek Czarni Radom na uroczystej gali świętowali jubileusz 100-lecia. Nie zabrakło wyróżnień i odznaczeń dla osób zasłużonych – zawodników, trenerów i działaczy. – To przede wszystkim spotkanie wielu ludzi, którzy mieli wpływ na historię Czarnych – mówił Wojciech Stępień, prezes klubu.

str. 11

B E Z P Ł A T N Y

# TYGODNIK



ISSN 1895-8451

# DNI

NR 788 PIĄTEK – CZWARTEK 15-21 PAŹDZIERNIKA 2021

NAKŁAD 10 000

# Spór o 200-letni dąb

Fot. Szymon Wykrota



Władze gminy Orońsko wydały zgodę na ścięcie ponad 200-letniego dębu rosnącego w Wałsnowie. Jak tłumaczy urząd, zdecydowano się na taki krok w trosce o całość wybudowanych w pobliżu drzewa domów. Okazuje się jednak, że większość mieszkańców miejscowości sprzeciwia się wycince wyjątkowego okazu.

str. 5

AUTOPROMOCJA

**NORBI i DAWID**  
budzą RADOM

poranki są...

aha... aha!

**GORĄCE**

radio **rekordek**  
106.2 FM

**SŁUCHAJ!**  
od 6 do 10

REKLAMA

**rhm**  
radomskie hale mięsne

**Zapraszamy**  
PO ZAWSZE  
ŚWIEŻE  
ZAKUPY

Wernera 10a/Szarych Szeregów



## Dzieje się!

## Piątek, 15 października

➔ **Koncert fortepianowy Marka Drewnowskiego.** Radomski Klub Środowisk Twórczych i Galeria „Łażnia” (ul. Żeromskiego 56) zaprasza o godz. 18 na recital jubileuszowy Marka Drewnowskiego.



Drewnowski (ur. 1946) jest wybitnym pianistą, dyrygentem i pedagogiem, który zyskał międzynarodową sławę w 1985 roku, gdy Leonard

Bernstein zaprosił go do występu z Bostońską Orkiestrą Symfoniczną. Występował w najbardziej renomowanych i prestiżowych salach koncertowych w Europie, Stanach Zjednoczonych i Japonii. Wstęp wolny

➔ **Koncert grupy Pod Strzechą.** W Kawiarni Artystycznej (ul. Parkowa 1) o godz. 19 grupa Pod Strzechą w składzie: Beata Koptas, Monika Mosionek, Wojciech Koptas, Artur Stępień i Artur Fierzbik w autor-



skich utworach podzielił się refleksjami nad życiem. Zespół od lat 80. stwarza wyjątkowy klimat poprzez ciepłe wokale siostr Beaty i Moniki, uzupełnione charakterystycznym brzmieniem gitar. Koncert promuje najnowszą płytę zespołu „Drogowskazy”, a uzupełnieniem programu są najnowsze utwory. Po koncercie razem z gośćmi będzie można śpiewać, ile dusza zagra! Ceny biletów: 29 zł w przedsprzedaży i 35 zł w dniu koncertu do kupienia na biletyna.pl.

➔ **Dwa spektakle w teatrze.** Teatr Powszechny zaprasza na dwa spektakle. Na Scenie Kameralnej można zobaczyć monodram Iwony Pieniżek „Shirley Valentine”. Shirley Valentine to kobieta, jakich wiele. Swoje życie podporządkowała rodzinie, spędza całe dni w kuchni, a rytym jej dni i tygodni wyznacza domowy jadłospis i trasa: dom – zakupy – dom. Poznajemy ją w momencie, gdy w jej życiu pojawia się coś,



co nieodwracalnie zaburzy ów mechaniczny porządek rzeczy. Na Dużej Scenie z kolei grany jest spektakl „Rzykowna forsa”. Jak zarobić 25 tys. funtów? Wymaga to jedynie mocnych nerwów i nietuzinkowych pomysłów. Bezrobotny mąż, domniemy transwestyta, kontroler z urzędu skarbowego, trup, pracownik zakładu pogrzebowego, a wszyscy w towarzystwie pięknych kobiet! Czy uda im się wyjść cało z opresji? Wstęp płatny. Początek spektaklu „Shirley Valentine” o godz. 18, spektakl „Rzykowna forsa” o godz. 19. Można je będzie zobaczyć także w sobotę i niedzielę.

➔ **Koncert Kasi Kowalskiej.** Wokalistka, kompozytorka, autorka tekstów. Jedną z najbardziej rozpoznawalnych i docenianych artystek na polskiej scenie muzycznej. Ma na swoim koncie wiele prestiżowych nagród w tym: Fryderyki, Superjedynki, MTV European Music Awards oraz ponad milion sprzedanych płyt. Każdy z jej albumów pokrył się kilkakrotnie platyną. Począ-

tek koncertu o godz. 20 w sali koncertowej przy ul. Żeromskiego 53. Bilety do kupienia na biletyna.pl.

## Sobota, 16 października

➔ **Skrzek w Elektrowni.** Mazowieckie Centrum Sztuki Współczesnej „Elektrownia” zaprasza o godz. 20.30 na koncert Józefa Skrzeka. Józef Skrzek to multiinstrumentalista, kompozytor i wokalista, jeden z czołowych przedstawicieli polskiego rocka progresywnego i elektronicznego, a przede wszystkim lider legendarnego zespołu rockowego SBB. Bilety w cenie 40 zł (do nabycia w kasie Elektrowni i online na stronie www.mcswelektrownia.pl).

➔ **Muzyczne show – bajki świata.** Niezwykła muzyczna podróż w świat ulubionych bajek. Bohaterowie zejdą z ekranu, by podzielić się najpiękniejszymi i najbardziej znanymi utworami. Poczynając od Stumilowego Lasu, który zwiedzimy w towarzystwie Kubusia Puchatka, wpłyniemy na wielkie wody południowego Pacyfiku pod przywództwem legendarnej Vaiany, by przez chwilę zanurkować z Małą Syrenką w niezmiernych, morskich głębinach. Widowisko pełne kolorowych strojów, baniek mydlanych, śniegu i dymu. Śmieszne dialogi i wspólna zabawa namalują uśmiechy na twarzach młodych widzów. Widowisko przeznaczone dla dzieci i młodzieży. Początek o godz. 17 w Zespole Szkół Muzycznych. Bilety do kupienia na kupbilecik.pl. Dzieci do lat 2 wchodzi za darmo, miejsce na kolanach opiekuna.

## Niedziela, 17 października

➔ **Wkręć się w teatr.** MOK „Amfiteatr” wraca z serią „Wkręć się w teatr”. Tym razem będzie to „Bajka o gajowym Chrobotku”. Ten dobry gajowy z pewnością nauczy widzów, jak zachowywać się w lesie. Potrafi stanąć w obronie zwierząt, za co niestety przyjdzie mu stracić las, którym się opiekuje. Krecik Kamratek i rusalka Józefka na pewno mu pomogą. Myśliwy Krępak zrobi jednak wszystko, by do tego nie dopuścić. Spektakle o godz. 10 i 12 w Amfiteatrze przy ul. Daszyńskiego 5. Bilety: 15 zł normalny, 50 zł rodzinny (2 dzieci + 2 dorosłych). Kupując bilet, wybieracie godzinę spektaklu. Bilety dostępne na biletyna.pl i w kasie Amfiteatru na Daszyńskiego 5. Liczba miejsc ograniczona!

➔ **Powszechny dla najmłodszych.** O godz. 13 na scenie Fraszka będzie można zobaczyć „Daszeńkę”. Spektakl opowiada o psim dzieciństwie i dorastaniu. Jego bohaterka, uroczą foksterierka Daszeńka z pasją gania za własnym ogonem, jest smakoszem mleka, uwielbia bajki na dobranoc, rozrabia i psoci, ma przy tym nieprzebrane pokłady wdzięku, zadaje morze pytań i nieustannie dziwi się wszystkiemu. Wstęp płatny.

➔ **Koncert w skansenie.** Muzeum Wsi Radomskiej zaprasza o godz. 16 do kościoła z Wołanowa – pw. św. Doroty na koncert „Życie w małym miasteczku”. To muzyczna prezentacja trzech kultur. Jan Kochanowski w „Psalmach Dawidowych”, prezentowanych przez Wojciecha Wilińskiego – aktora Teatru Żydowskiego w połączeniu z pięknym śpiewem cerkiewnego ukazanego za sprawą Wokalnego Zespołu Muzyki Cerkiewnej i preludia na temat pieśni kościelnych w interpretacji Emanuela Bączkowskiego, przeniosą słuchaczy w świat, który przeminał, ale pozostaje żywy w naszej pamięci. Wstęp na teren MWR płatny – 14 bilet normalny, 8 zł bilet ulgowy.

NIKA

## Koncert dla seniorów

Na specjalny koncert zaprasza seniorów w przyszły piątek Dom Kultury „Borki”.

Październik to miesiąc, w którym obchodzimy Europejski Dzień Seniora. W związku z tym Dom Kultury „Borki” przygotował niespodziankę specjalnie dla starszej widowni. W piątek, 22 października o godz. 18 rozpocznie się koncert Julii Ziętek i Piotra Beresińskiego, którzy umiłą czas gościom ponadczasową muzyką z repertuaru Bogusława Meca, Anny Jantar, Krystyny Prońko i Maryli Rodowicz. Niebanalni, zawsze uśmiechnięci. On – pianista wkładający całe serce w muzykę, którą gra. Ona na scenie czuje się jak ryba w wodzie. Potrafią jednym dźwiękiem wyczarować na twarzach uśmiech i przywrócić wspomnienia.

Wstęp wolny, ale... Ze względu na ograniczoną liczbę miejsc organizatorzy proszą o wcześniejsze zapisy – pod numerem tel. 48 331-24-46 i odbiór zaproszeń w Domu Kultury „Borki” do wtorku, 19 października.

CT

## Wykład w muzeum

Na wykład Marcina Kępy o literackim Radomiu zaprasza w niedzielę Muzeum im. Jacka Malczewskiego.

Wracają niedzielne wykłady w MJM. Pierwszy w tym sezonie będzie miał Marcin Kępa. „Radomia portret literacki” to opowieść o różnych wizjach miasta nakreślonych przez Jehoszuę Perlego, Zofię Romanowiczową, Zbigniewa Kruszyńskiego czy Władimira Gigoriewicza Smorodina z odmiennych – kulturowo i historycznie – perspektyw.

Marcin Kępa, urodzony w 1977 roku w Radomiu, pisarz, publicysta i animator kultury. Absolwent polonistyki UW i zarządzania kulturą UJ. Współpracownik „Gazety Wyborczej”, gdzie od lat pisze opowiadania z Radomiem w tle. Współautor (z Ziemowitem Szczepkiem) zbioru opowiadań „Paczka radomskich” oraz autor książek „Twierdza Radom”, „Było nie było”, „Powidoki radomskie”, „Balkony. Siedem opowieści o żydowskim Radomiu” czy „Sekrety Radomia” i powieści sensacyjnej „Trójkąt niebezpieczeństwa”.

Wieloletni pracownik Ośrodka Kultury i Sztuki „Resursa Obywatelska”, obecnie pracuje w Muzeum im. Jacka Malczewskiego. Twórca Klubu Dobrego Filmu i Radomskiego Festiwalu Filozofii „Okna” im. prof. Leszka Kołakowskiego.

Wykład Marcina Kępy rozpocznie w niedzielę, 17 października o godz. 12. Cena biletu – 5 zł.

NIKA

REKLAMA

Zakupię monety, banknoty polskie i zagraniczne, medale, znaczki, pocztówki itp.

e-mail: mar-kart@wp.pl  
tel. 722 379 560



## Rogatka znów ożyła

Wystawę prac wykładowców Wydziału Sztuki Uniwersytetu Technologiczno-Humanistycznego można oglądać w Galerii Rogatka. To pierwsza ekspozycja po odnowieniu obiektu przez miasto.



UTH, przypomnijmy, stał się ponownie, po sześcioletniej przerwie, gospodarzem wyremontowanej rogatki przy ul. Malczewskiego. Na inaugurację kolejnego etapu działalności, która miała miejsce w ubiegły piątek, wybrano prace plastyczne pracowników wydziału sztuki. – Będziemy chcieli podtrzymać zasadę, która obowiązywała w tej galerii przez poprzednie 16 lat jej działalności i pozwalała prezentować prace artystów związanych ze szkolnictwem artystycznym – mówił

dywidualnych i zbiorowych artystów – nauczycieli akademickich, artystów profesjonalnych, a także wiele wystaw dyplomowych i prezentacji prac studenckich.

– Otwarta wystawa jest dowodem, że Galeria Rogatka powróciła do swojej tradycyjnej formuły, pozwalającej na prezentację dzieł artystów – nauczycieli akademickich. Ta galeria jest również dla was, drodzy studenci, abyście mieli wgląd w to, co robią wasi nauczyciele – mówił dziekan wydziału sztuki.

Przypomnijmy: zabytkowy budynek rogatki należy do miasta. Remont obiektu zakończył się w maju 2020 roku, a prace kosztowały ponad 0,5 mln zł. Miasto przystępując do rewitalizacji podkreślało, że chce, aby to miejsce nadal służyło radomskiej kulturze.

– Było kilka różnych pomysłów na wykorzystanie tego budynku. Cieszę się, że ostatecznie znów będą tu prezentowane prace artystów. Dzisiaj w Radomiu każde miejsce, w którym można prezentować sztukę, jest na wagę złota. Mam też nadzieję, że – tak, jak ustalaliśmy z władzami uczelni – będzie to miejsce dostępne na co dzień i będzie dobrze służyło wszystkim, którzy są zainteresowani sztuką – mówił obecny na otwarciu akademickiej galerii do tego budynku.

Pomysłodawcą stworzenia galerii w zabytkowym budynku rogatki warszawskiej był prof. Aleksander Olszewski. W ciągu 16 lat jej działania, do roku 2015, zostało zrealizowanych ok. 160 wystaw in-

KATARZYNA SKOWRON

## BEZPŁATNY TYGODNIK DLA RADOMIA I REGIONU

Radom, ul. Okulickiego 39; II p.; tel. 48 360 25 25  
Reklama „7 Dni”, Radio Rekord, CoZaDzień.pl, TV Dami  
RadomLed – ekrany ledowe, 875 tablic reklamowych  
w windach i na klatkach schodowych: tel. 519 119 513,  
reklama@radiorekord.pl



ISSN 1895-8451

Dyrektor wykonawczy Radomskiej Grupy Mediowej: Krzysztof Domagała  
Redaktor naczelna Radomskiej Grupy Mediowej: Milena Majewska  
Kierownik redakcji: Iwona Kaczmarska  
Skład: Kamil Fiodorow  
Dziennikarze: Roksana Chalabry, Łukasz Kościelniak, Adam Kowalczyk, Katarzyna Kurek, Maciej Kwiatkowski, Michał Nowak, Katarzyna Skowron  
Projekt graficzny: 7 Dni  
Nakład: 10 tys. egzemplarzy

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń  
Wydawca: Radomska Grupa Mediowa Sp. z o.o., ul. Okulickiego 39, 26-600 Radom  
Druk: POLSKAPRESSE sp. z o.o. Oddział Poligrafia; Drukarnia Łódź, 90-532 Łódź, ul. ks. I. Skorupki 17/19

# I nic się nie dzieje

Wyduszka polityczna i niespełnione obietnice? Nie ma ani pozwolenia na budowę, ani decyzji konserwatora. 10 października minęły trzy lata od zapowiedzianej przez PiS rewitalizacji dawnej siedziby Fabryki Broni. – Dziś czas wypełnić zobowiązania. Nic was nie powstrzymuje – twierdzi poseł Koalicji Obywatelskiej Konrad Fryszak.

## ● KATARZYNA SKOWRON

– Minęły dokładnie trzy lata, odkąd politycy Prawa i Sprawiedliwości zapowiedzieli remont dawnej siedziby Fabryki Broni „Łucznik” w Radomiu. W budynku, który jest symbolem radomskiego przemysłu, miały powstać nowoczesne miejsca biurowe. Z tych zapowiedzi nic nie zostało zrealizowane. Działacze PiS chętnie zabierają głos na temat inwestycji. Szkoda, że nie potrafią spełnić własnych obietnic – mówi poseł Fryszak.

Przypomnijmy: w 2018 roku Agencja Rozwoju Przemysłu poinformowała, że Radom znalazł się w ogólnopolskim, pilotażowym, Programie Fabryka. Jego celem miało być zapewnienie warunków rozwoju firm z sektora nowoczesnych usług biznesowych. Projekt zakładał, że w ośmiu wybranych lokalizacjach powstaną nowe budynki. W Radomiu zaś program został zainaugurowany nie budową obiektu, ale rewitalizacją przedwojennego budynku Fabryki Broni. Informowała o tym wówczas minister przedsiębiorczości i technologii Jadwiga Emilewicz. Na konferencji prasowej towarzyszyli jej politycy PiS: Anna Kwiecień, Adam Bielan,

Andrzej Kosztowniak i Wojciech Skurkiewicz.

– Ci ludzie mają dużo do powiedzenia, ale nie zaglądnijmy na swoje podwórko. Nie widzą, że oto trzy lata temu złożona została publicznie obietnica i do dziś nic konkretnego się nie dzieje – komentuje sprawę Fryszak.

W ostatnim czasie poseł KO skierował kilka pism do instytucji samorządowych i organów państwowych, a także interpelację w sprawie Programu Fabryka. Parlamentarzysta pyta m.in. na jakim etapie jest przygotowanie koncepcji i budowa Centrum Usług Biznesowych w dawnej siedzibie FB, czy inwestycja będzie realizowana w tym obiekcie czy powstanie dopiero po wyburzeniu obiektu, na jakim etapie jest proces wpisywania dawnej siedziby FB do rejestru zabytków.

– Termin na odpowiedź minął pięć dni temu, a ja nadal nie dostałem słowa – mówi poseł.

Przypomnijmy: latem ubiegłego roku ARP poinformowała, że wycofuje się z planów rewitalizacji przedwojennego budynku, bo remont pociągnąłby za sobą kolosalne koszty. Proponuje natomiast rozebranie budynku i postawienie w jego miej-



Fot. Piotr Nowakowski

sce nowoczesnego centrum biurowo-usługowego. Tymczasem w lutym tego roku rozpoczęła się, z urzędu, procedura wpisania obiektu do rejestru zabytków.

Jak informuje poseł Fryszak, 28 maja tego roku doszło do spotkania przedstawicieli władz miejskich i ARP. Jak wynika z notatki z tego

spotkania: „Proces uzyskania decyzji o wyburzeniu został zatrzymany z powodu toczącego się postępowania zainicjowanego przez Wojewódzkiego Mazowieckiego Konserwatora Zabytków w sprawie wpisania obiektu do ewidencji zabytków. Realizacja projektu w zaproponowanej koncepcji zależy od decyzji konserwatora,

a w przypadku braku zgody na wyburzenie budynku ARP zakłada budowę biurowca w innym zaproponowanym przez miasto miejscu”.

Poseł w tej sprawie skierował również pismo do konserwatora zabytku. – Konserwator poinformował mnie, że po raz kolejny został przesunięty termin wydania decyzji, tym razem na 3 listopada. Pierwotny termin wydania decyzji w tej sprawie to był 19 lipca – przypomina poseł.

Konrad Fryszak zwrócił się z apelem do polityków Prawa i Sprawiedliwości: – Obiecaliście nam trzy lata temu rewitalizację Fabryki Broni. Nie mówiliście, że będziecie chcieli ten budynek wyburzać. Dziś czas wypełnić zobowiązania. Nic was nie powstrzymuje. Złóżcie trzeci wniosek o wydanie pozwolenia na budowę, uzyskajcie to pozwolenie i zrewitalizujcie budynek. Radomianie na to patrzają, a ja obiecuję, że będę was rozliczać z tego, czy wypełnicie zobowiązanie. Jeśli nie, to deklaruje, że jako polityk PO, po przejęciu władzy w Polsce, zrobię wszystko, aby ten budynek został zrewitalizowany, by nadano mu nowy blask bezwarunkowo, by służył mieszkańcom Radomia i ziemi radomskiej.

## My zostajeMY!

Po orzeczeniu Trybunału Konstytucyjnego, który stwierdził, że przepisy traktatu o Unii Europejskiej są niezgodne z polską konstytucją, w całej Polsce odbyły się protesty. Także w Radomiu.



Fot. Tomasz Wyjanta

re od kilku miesięcy, o ile nie lat, są wprowadzane w życie. Jest łamane prawo – mówił Waldemar Bukalski ze stowarzyszenia Radomianie dla Demokracji.

Przypomnijmy: w ubiegłym czwartek Trybunał Konstytucyjny, po rozpoznaniu wniosku prezesa Rady Ministrów, uznał, że przepisy europejskie w zakresie, w jakim organy

Unii Europejskiej działają poza granicami kompetencji przekazanych przez Polskę, są niezgodne z konstytucją RP.

Z flagami Polski i Unii Europejskiej w centrum miasta pojawiło się kilkudziesięciu mieszkańców Radomia. – Przyszliśmy na ten protest, bo chcemy być w Unii. Chodzi o to, żeby było lepiej naszym dzieciom, wnukom i nam wszystkim, a nie tylko wyznawcom PiS-u – powiedziała nam Zofia Zielonka, uczestniczka protestu.

KATARZYNA KUREK

## Rodzinnie i ekologicznie

W piątek będzie można oddać makulaturę i elektroodpady, a w sobotę tylko makulaturę.

Zbiórka odbędzie się 15 i 16 października przed głównym wejściem do Centrum Handlowego M1 od strony OBI. W piątek zaplanowano ją w godz. 13-17, a w sobotę w godz. 11-16.

Akcjom towarzyszyć będą atrakcje dla dzieci – trampolina i malowanie twarzy (piątek) oraz quizy dotyczące segregacji odpadów (sobota). W sobotę można także honorowo oddać krew. Dla uczestników wydarzenia przewidziano m.in. kupony rabatowe na elektronarzędzia, wejściówki do Parku Trampolin i rośliny doniczkowe.

Przyjmowane będą: kartony i tektura (także falista), papier pakowy, torby papierowe, zadrukowane kartki, gazety i czasopisma, książki i zeszyty bez twardych i powlekanych okładek. W piątek można przynieść sprzęty elektryczne i elektroniczne, baterie oraz tradycyjne żarówki i lampy LED-owe nie zawierające rtęci.

CT

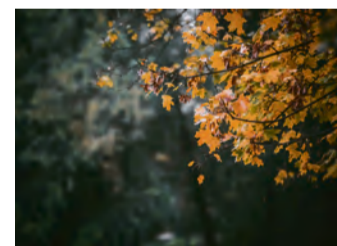
## W trosce o wygląd miasta

Jesteś właścicielem pustego, zaniedbanego terenu? Miasto może go przekształcić w skwer lub trawnik.

Urząd miejski, w trosce o wygląd miasta i poprawę warunków środowiskowych, w tym adaptację do zmian klimatu, apeluje do mieszkańców, użytkowników wieczystych oraz dzierżawców gruntów gminy miasta Radomia o wskazywanie powierzchni, które mogą być przeznaczone na tereny zieleni urządzonej.

– Obecnie pracujemy nad programem rozwoju terenów zieleni w Radomiu. Chcemy zwiększyć powierzchnię obszarów czynnych biologicznie, bo mamy świadomość, że to szansa na minimalizację negatywnych skutków zmieniającego się klimatu. Jednocześnie rozwój terenów zielonych to możliwość poprawy jakości życia mieszkańców Radomia, którzy potrzebują miejsc do wypoczynku i rekreacji – mówi wiceprezydent Jerzy Zawodnik.

Informacje o terenach, które mogłyby zostać przeznaczone na tereny zieleni urządzonej, powinny zawierać dane umożliwiające zlokalizowanie proponowanej powierzchni, np. numer działki, arkusza mapy,



Fot. archiwum ozadzieni.pl

obrębów ewidencyjnego (lub nazwę) lub/i nazwę ulicy z numerem porządkowym. Mile widziany załącznik graficzny. Dane te należy przekazywać na adresy e-mail: [mkp@umradom.pl](mailto:mkp@umradom.pl), [zielen.srodowisko@umradom.pl](mailto:zielen.srodowisko@umradom.pl) lub pocztowy: Urząd Miejski w Radomiu, Wydział Ochrony Środowiska i Rolnictwa, Referat Ochrony i Rozwoju Przyrody, 26-600 Radom, ul. Stanisława Moniuszki 9.

CT

REKLAMA

## Adwokat kościelny

przy Sądzie Kościelnym Diecezji Radomskiej mgr lic. Kamil Dziura

Radom, ul. Wernera 5 lok. 35

539 618 012

[www.kd-kancelaria.pl](http://www.kd-kancelaria.pl)

# Najpierw się kupuje...

Kierowcy mogliby już jeździć drugim odcinkiem trasy N-S, bo inwestycja w zasadzie jest gotowa. – Tak się jednak nie stanie, ponieważ jeden z okolicznych mieszkańców zaskarżył obowiązujące zezwolenie na realizację inwestycji drogowej – mówi Dawid Puton, specjalista ds. kontaktu z mediami MZDiK.

## ● IWONA KACZMARSKA

Budowa drugiego etapu trasy N-S rozpoczęła się jesienią ubiegłego roku. To półtorakilometrowy odcinek drogi wzdłuż linii kolejowej, między ul. Czarnoleską a Zakowicką, który ma odciążyć ruchliwą ul. Wierzbicką i 1905 Roku.

Jak informuje Miejski Zarząd Dróg i Komunikacji, nowa jezdnia na fragmencie bez skrzyżowań ma po jednym pasie w każdym kierunku, natomiast przed skrzyżowaniami są dodatkowe pasy. U zbiegu z ul. Wjazdową zostało wykonane rondo turbinowe z osobnymi pasami do zjazdów w kierunku ul. Gajowej – tak, by pojazdy, które będą musiały czekać przed przejazdem, nie blokowały drogi jadącym głównym ciągiem trasy N-S. Ronda turbinowe są uważane za najbardziej bezpieczne, ponieważ będąc już na nich nie trzeba zmieniać pasów. Ruchem w tym rejonie ma sterować nowa sygnalizacja świetlna. Poza tym powstały jezdnie serwisowe, drogi rowerowe i chodniki, a także zatoka do kontroli pojazdów przez Inspekcję Transportu Drogowego albo policję. W okolicach ul. Czarnoleskiej zostały ustawione ekrany dźwiękochłonne. Urządzono poza tym nowe trawniki z drzewami i krzewami.

– Drugi etap trasy N-S jest już niemal gotowy. Obecnie wykonawca nie prowadzi tam żadnych prac. Jedyne, co pozostało do wykonania, to prace związane z włączeniem ul. Wjazdowej – mówi Dawid Puton.

Choć wykonawca nie prowadzi żadnych prac, to z nowego odcinka i tak nie można korzystać. Bo jeden z mieszkańców ul. Zagonowej zaskarżył decyzję ZRID (zezwolenie na realizację inwestycji drogowej). Nie tylko ją zaskarżył, ale też przegrodził siatką część drogi serwisowej i ścieżki rowerowej.

– Miejski Zarząd Dróg i Komunikacji czeka na decyzję wojewody mazowieckiego w sprawie zaskarżenia decyzji ZRID – twierdzi Dawid Puton. – Do czasu rozstrzygnięcia sprawy, a to procedura niezależna od nas, musimy poczekać z otwarciem drogi. Teraz przechodnie i cykliści musieliby schodzić na ulicę, żeby ominąć zagrodzoną część. Tymczasem ze względów bezpieczeństwa nie mogą się oni poruszać tamtejszą drogą z samochodami.

Na zagrodzonej działce pojawił się transparent: „Panie prezydencie, najpierw się kupuje, potem się buduje”. Chodzi o wypłatę odszkodowania za zabranie pod drogę działki.

– MZDiK jest w posiadaniu ZRID-  
u z rygorem natychmiastowej wykona-



Fot. Piotr Nowakowski

ności. Ta decyzja pozwoliła na przejęcie części działek, na których była prowadzona inwestycja. Za to przejęcie właściciele terenów otrzymali, zgodnie z prawem, 70 proc. wartości odszkodowania. Pozostałe 30 proc. otrzymają, gdy tylko zakończy się postępowanie u wojewody, a decyzja ZRID stanie się ostateczna – tłumaczy Dawid Puton. – Warto zaznaczyć, że prace prowadzone na zasadzie takiej, jak przy drugim etapie trasy N-S to działanie

powszechne stosowane od wielu lat zarówno w Radomiu, jak i w całym kraju.

Zakres prac przy budowie trasy N-S został dodatkowo rozszerzony o przebudowę odcinka ul. Wjazdowej, wzdłuż zajezdni autobusowej MPK. Droga ma być szersza, dzięki czemu upłynni się ruch w kierunku nowego ronda i przejazdu kolejowego. Zgodnie z umową z wykonawcą poszerzona ul. Wjazdowa powinna być gotowa do końca listopada.

## Pies podjął trop

Szczęśliwy finał poszukiwań zaginionego 85-letniego mieszkańca Radomia. Odnalazł go Nador – policyjny pies.

85-letni radomianin wyszedł z domu w ubiegły wtorek. Miał przy sobie wózek na kółkach ze skrzynką. Nie wrócił, nie skontaktował się z rodziną. Po otrzymaniu tej informacji radomscy policjanci natychmiast rozpoczęli działania. Sprawdzali każdy ślad i sygnał mogący pomóc w odnalezieniu zaginionego, w tym przeanalizowali wiele godzin nagrań z kamer monitoringu miejskiego i z autobusów komunikacji miejskiej.

– W poszukiwaniu zaangażowani byli policjanci z wydziału kryminalnego KMP w Radomiu i Komisarzatu II Policji, a do poszukujących dołączył przewodnik, mł. asp. Sławomir Bąba z psem patrolowo-tropiącym – poinformowała Justyna Jaśkiewicz z KMP Radom. – Okazało się, że monitoring był niezwykle pomocny i w czwartek wieczorem Nador, policyjny pies podjął trop. Zaprowadził funkcjonariuszy w zarośla na terenie miasta, gdzie leżał zaginiony mężczyzna. 85-latek po odnalezieniu został przekazany pod opiekę medyczną.

Okazuje się, że to nie pierwszy sukces dwuletniego owczarka niemieckiego w ratowaniu ludzkiego życia. W grudniu, po zaledwie kilku godzinach, odnalazł zaginioną 39-latkę.

KOS

REKLAMA



## KOMPLEKSOWE USŁUGI SPRZĄTAJĄCE

BIURA, SZKOŁY, ZAKŁADY PRODUKCYJNE, PLACÓWKI MEDYCZNE.

Zadzwoń ☎ 663-989-073 i 603-192-520

AUTOPROMOCJA

ŚPIEWASZ? ★ TAŃCZYSZ? ★ CZARUJESZ? ★ ROBISZ INNE WYJĄTKOWE RZECZY?

I MASZ MNIEJ NIŻ 21 LAT?

CO ZA  
TALENT

PRZYJDŹ NA CASTING  
20 PAŹDZIERNIKA, godz. 14-18

RADOM, UL. MARATOŃSKA (STUDIO PS)



# Spór o 200-letni dąb

**GMINA OROŃSKO.** Władze gminy wydały zgodę na ścięcie ponad 200-letniego dębu rosnącego w Wałsnowie. Jak tłumaczy urząd, zdecydowano się na taki krok w trosce o całość wybudowanych w pobliżu drzewa domów. Okazuje się jednak, że większość mieszkańców miejscowości sprzeciwia się wycince wyjątkowego okazu.

## ● LUKASZ KOŚCIELNIK

Nawet najstarsi mieszkańcy nie potrafią powiedzieć, ile drzewo ma lat, bo – jak mówią – rośnie tu od zawsze. Potężne było już w pierwszych latach XX wieku. – Wszyscy Wałsnówkojarzą z dębem; to taki punkt orientacyjny. Nasza miejscowość dzieli się na trzy części, właśnie ta część jest określana mianem „Wałsnowa za lasem” czy „Wałsnowa tam, gdzie rośnie dąb”. To symbol naszej miejscowości i kawał historii – mówi Emil Gawin, przedstawiciel mieszkańców.

Według wstępnych szacunków dąb może mieć ok. 200 lat. W ostatnim czasie jego stan zaczął się pogarszać. W związku z tym mieszkańcy gospodarstw położonych w bliskim sąsiedztwie na początku tego roku wystąpili do Urzędu Gminy w Orońsku z prośbą o zabezpieczenie dębu. Jednym z nich był Jerzy Wiederek. – To bardzo duże zagrożenie dla mnie, dla mojego domu – przekonuje. – Uważam zresztą, że nie tylko dla mnie, ale i dla całej wsi. Cały środek dębu jest spróchniały.

Pod koniec marca władze gminy rozpoczęły postępowanie, które miało określić stan dębu. – Pan leśniczy dokonał oceny. Stwierdził, przy pomocy regionalnego dyrektora ochrony środowiska, że ten osobnik kwalifikuje się do wycięcia – wyjaśnia wójt Henryk Nosowski. – Nie miałem więc możliwości podjęcia innej decyzji niż wycinka. Chciałem być mądry przed szkodą, a nie dopiero po szkodzi i wtedy żałować.

Dąb miał być wycięty do końca czerwca. Ale drzewo okryło się liść-



mi, pełniąc tym samym ważną ekologiczną rolę. Postanowiono więc ściąć konar, który stwarzał największe zagrożenie, a z usunięciem całego dębu poczekać do końca roku. W obwodzie drzewo ma ponad 5 m, dlatego do jego wycięcia potrzebna jest specjalistyczna firma.

O tym, że dąb ma być ścięty, mieszkańcy dowiedzieli się pod koniec września na spotkaniu sołectkim. – Pierwotnie tłumaczono to licznymi skargami mieszkańców, potem okazało się, że było kilka telefonów mieszkańców, a na koniec, że to było kilka telefonów jednego mieszkańca,

który prosił o przycięcie gałęzi – relacjonuje Gawin.

Informacja o wycince poruszyła mieszkańców Wałsnowa i członków stowarzyszenia Eko Orońsko, którzy w ciągu dwóch dni zebrali ponad 300 podpisów przeciwko likwidowaniu dębu. O całej sprawie poinformowano również w mediach społecznościowych.

– Z powodu tego buntu społecznie podjąłem decyzję o wstrzymaniu wycinki i opracowaniu specjalnej ekspertyzy, która powie, w jakim stanie jest dąb. Czekamy na wyniki – powiedział nam wójt Nosowski.

Pod koniec 2020 roku radni złożyli wniosek do wójta o rozpoczęcie procedury uznania dębu z Wałsnowa za pomnik przyrody. Ten jednak pozostał bez odpowiedzi. – To może być pomnik przyrody, może przyczynić się do promocji naszej gminy. Nie chcemy być postrzegani jako gmina, gdzie wycina się takie zabytkowe drzewa – mówi Anna Wesołowska ze stowarzyszenia Eko Orońsko.

Takie rozwiązanie nadal nie zadowala wszystkich mieszkańców. Jeden z nich domaga się jak najszybszej wycinki. Twierdzi, że przez to, iż obawia się o swoje gospodarstwo

i bezpieczeństwo domowników, jest atakowany przez współobywateli. – Ja tylko walczę o swoje bezpieczeństwo. I zrobię wszystko, ściągnę nawet ministra, żeby to drzewo ściąć – twierdzi Wiederek.

Wójt gminy Orońsko na stronie internetowej gminy ma na bieżąco informować o wynikach postępowania. O tym, czy dąb z Wałsnowa zostanie uratowany i objęty ochroną, dowiemy się za kilka tygodni. Mimo to członkowie Eko Orońska chcą zatrudnić swoich ekspertów, którzy mieliby wydać niezależną opinię na temat stanu drzewa.

## Był pawilon, powstaje klub

**SZYDŁOWIEC.** Trwa przebudowa pawilonu handlowego na targowisku miejskim przy ul. Wschodniej. Siedzibę będzie miał tu Klub Seniora.

Po remoncie w budynku znajdować się będzie osiem pomieszczeń, w tym pomieszczenie ogólnodostępne, aneks kuchenny i toalety dostosowane do potrzeb niepełnosprawnych, pomieszczenie do zajęć rehabilitacyjno-ruchowych, sala komputerowa, a także gabinet specjalistów. Dodatkowo swoje miejsce znajdzie w dawnym pawilonie handlowym niewielka biblioteka, magazyn i szatnia. W budynku zostaną zamontowane okna i podokienniki oraz instalacja fotowoltaiczna.

Pomieszczenia zostaną w pełni wyposażone po zakończeniu prac ogólnobudowlanych.

Utworzenie Klubu Seniora w gminie Szydłowiec, w ramach Programu Wieloletniego „Senior+” na lata 2021 -2025, jest odpowiedzią na diagnozowane problemy grupy docelowej, jaką są seniorzy. W Klubie Seniora przewidziano miejsce dla 30 uczestników.

Gmina Szydłowiec na adaptację budynku przeznaczy 90 tys. zł. A w ramach programu Senior+, realizowanego przez Mazowiecki Urząd Wojewódzki, otrzymała 200 tys. zł.

GT

REKLAMA

## Koziulki są najlepsze

**MAZOWSZE.** Serowe kuleczki z mleka koziego z gminy Zwoleni zdobyły nagrodę w mazowieckim konkursie serów zagrodowych.

Samorząd Mazowsza nagrodził najlepsze produkty spośród 30 zakwalifikowanych do konkursu. Laureatów i wyróżnionych wskazano w trzech kategoriach: sery świeże, sery dojrzewające i sery pleśniowe. Do autorów najlepszych smakolepków trafiły nagrody rzeczowe. Jak zaznacza członek zarządu woj. mazowieckiego, Janina Ewa Orzełowska, produkty regionalne z Mazowsza słyną z wysokiej jakości i dobrego smaku. – Kuchnia regionalna jest ogromnym atutem Mazowsza. Potrawy tworzone są z pasją, z najlepszych składników, często pochodzących z własnych gospodarstw lub do lokalnych dostawców. Te najlepsze nagradzamy m.in. w konkursie serów zagrodowych – mówi. – Co ważne, potrawy z naszego regionu nie tylko świetnie smakują, ale mogą też inspirować. Nie od dziś bowiem wiadomo, że jemy także oczami. Przekonaliśmy się o tym w konkursie fotografii kulinarnej, gdzie autorzy zachwycili nas ciekawym ujęciem produktów tradycyjnych.

W kategorii sery pleśniowe trzecie miejsce przypadło serowarowi z Radomskiego. Jury nagrodziło Koziulki – serowe kuleczki z mleka koziego

Bogdana Dubila z miejscowości Pałki w gminie Zwoleni. Pierwsze miejsce jurorzy przyznali Białemu Stoczkowi Sławomira Rosiaka z Brzozowa (gm. Iłów).

Wśród serów świeżych zwyciężył ser podpuszczkowy krowi wędzony z orzechem włoskim Orzeszek



Fot. Urząd Mazowiecki Województwa Mazowieckiego w Warszawie

Anny Zaboklickiej z Jaczewa (gm. Korytnica), a w kategorii sery dojrzewające – Pivoszek, ser dojrzewający nacierany pieprzem ciemnym Agnieszki Piętki z Kolonii Pogorzeli (gm. Osieck).

Ostatniego września poznaliśmy też laureatów i wyróżnionych w Mazowieckim Konkursie Fotografii Ku-

linarnej. Fotografowie amatorzy rywalizowali w dwóch kategoriach. Tematem pierwszej były produkty, potrawy lub napoje wpisane na Listę Produktów Tradycyjnych. Natomiast druga pozwalała autorom na dowolną interpretację przedstawienia: produktu, potrawy lub napoju mającego logotyp Sieci Dziedzictwa Kulinarnej Mazowsza. Spośród 101 nadesłanych zdjęć kapituła konkursu nagrodziła 15 i przyznała 13 wyróżnień. Najlepsi otrzymali nagrody finansowe – za pierwsze miejsce 1 tys., za drugie – 800, za trzecie – 600, a za wyróżnienia – 200 zł.

Pierwsze miejsce w kategorii potrawy z Listy Produktów Tradycyjnych przypadło Ewie Dudzińskiej z Radomia, która sfotografowała pierogi niemojskie. Fotogeniczne okazały się też naleśniki starokornickie – Katarzynie Kolańskiej z Głowaczowa przyniosły drugie miejsce, a Adamowi Obarskiemu z Pionek trzecie. Z kolei w kategorii sieć dziedzictwa kulinarnej wyróżniona została Natalia Różańska z Jedlni-Letniska za zdjęcie pączków z konfiturą różaną.

NIKA

**KM**  
STOMATOLOGIA

-stomatologia zachowawcza  
-protetyka  
-usuwanie ósepek

/KMstomatologia

ul. Kusocińskiego 21 lok.2  
664 085 285  
kmstomatologia@gmail.com  
**Sobota-Niedziela Zadzwoń**





# Szkoła w Chwałowicach dostała drugie życie

W środę, 6 października zainaugurowano działalność Zespołu Szkół i Placówek w Chwałowicach, nowej placówki edukacyjnej na mapie Powiatu Radomskiego. Placówka z blisko 100-letnią tradycją łączy aktualnie zadania dotychczasowego Centrum Kształcenia Ustawicznego i Zawodowego z ofertą edukacyjną Specjalnego Ośrodka Szkolno – Wychowawczego. Władze powiatu radomskiego zainwestowały w to miejsce 2,5 miliona złotych z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych oraz ponad 3 miliony złotych z budżetu powiatu.

To nowa placówka na mapie edukacyjnej powiatu, w skład której wchodzi Specjalny Ośrodek Szkolno – Wychowawczy dla dzieci z niepełnosprawnościami, jedyna w tej części regionu Specjalistyczna Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna dla uczniów z autyzmem, a także Centrum Kształcenia Zawodowego i Szkoła Policealna dla osób dorosłych, gdzie naukę na kursach zawodowych kontynuuje 200 dorosłych.

W Specjalnym Ośrodku Szkolno – Wychowawczym naukę rozpoczęło 44 uczniów, z których 24 korzysta z przyszkolnego internatu. W tym roku szkolnym w Ośrodku działa 1 oddział przedszkolny przy szkole podstawowej, klasy 1-8 szkoły podstawowej specjalnej, 2 klasy szkoły branżowej w zawodzie kucharz oraz 2 klasy przysposabiające do pracy.

W sierpniu zakończyły się tam najważniejsze prace remontowe w głównym budynku SOSW, który od ponad roku był modernizowany i przystosowywany dla uczniów niepełnosprawnych. Są tam podjazdy dla wózków, winda i platforma do transportu na niższe kondygnacje. Wszystkie pomieszczenia są klimatyzowane i wyposażone w specjalistyczny sprzęt. Koszt inwestycji to ponad 6 milionów złotych, z czego 2,5 miliona władze powiatu pozyskały z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych.

W drugim etapie prac, który ma być teraz realizowany, zostanie przebudowany internat z kolejną windą oraz łącznikiem do pierwszego budynku. Przy obiekcie powstanie również amfiteatr i mini obserwatorium astronomiczne, a całość zyska także instalację Odnawialnych Źródeł Energii.

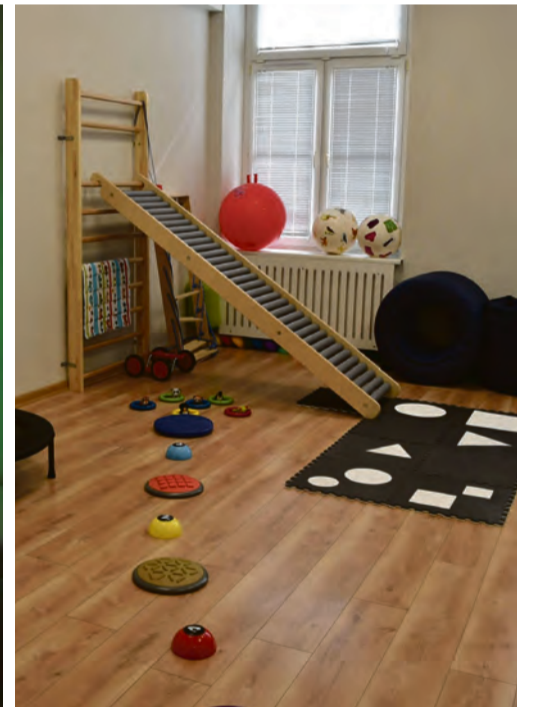
## Symboliczne klucze i pierwszy dzwonek

Uroczyste otwarcie placówki rozpoczęło się mszą świętą, celebrowaną przez arcybiskupa metropolitę częstochowskiego

Wacława Depo, po czym na schodach przedwojennego pałacyku, w którym po gruntownym remoncie, mieści się Specjalny Ośrodek Szkolno – Wychowawczy, wszystkich gości powitali gospodarze uroczystości: starosta Waldemar Trelka oraz Ewa Mąkosa, dyrektor Zespołu Szkół i Placówek. Starosta przekazał jej symboliczny klucz do budynku, a zapraszając jednocześnie Krzysztofa Wiśniewskiego, II Mazowieckiego Wicekuratora Oświaty, aby za pomocą ręcznego dzwonka ogłosił, że szkoła w Chwałowicach dostaje właśnie drugie życie.

– Dziękuję wszystkim osobom zaangażowanym w to dzieło, które początkowo było dla nas dużym wyzwaniem, zakończonym jednak pełnym sukcesem – powiedział Waldemar Trelka, starosta radomski.

Zdaniem starosty Waldemara Trelki to bardzo ważny moment w historii tej placówki, która ma już prawie 100 lat. – Kiedy zostałem starostą, zastaliśmy ten budynek praktycznie pusty, było kilkanaścioro dzieci w szkole dziennej. Potraktowaliśmy to jako wyzwanie, aby można było realizować taką ofertę edukacyjną, której w powiecie i regionie brakuje. Zachęcam wszystkich, aby byli ambasadorami tego miejsca. Bardzo serdecznie dziękuję pani dyrektor, która przez ostatni rok łączyła obowiązki dyrektora, nauczyciela i wychowawcy, a jednocześnie była budowniczym, inspektorem nadzoru, wizjonerem i projektantem, jednym słowem prawdziwym menadżerem – mówi Waldemar Trelka, starosta radomski.



# Na symbolicznym dystansie

Ponad 100 rowerzystów pokonało rekordową trasę, czyli dystans 106,2 km. Niemała frekwencja na takim dystansie pokazała, że w Radomiu i regionie nie brakuje zapalonych rowerzystów. Co Za Jazda! Ultra zamknęła tegoroczny sezon rowerowych wypraw, organizowanych przez stowarzyszenie Co Za Jazda! i Radomską Grupę Mediową.

## ● KATARZYNA KUREK

Cyklści spotkali się na rynku – przed Muzeum im. Jacka Malczewskiego. Z Radomia wyjechali ul. Zwolińskiego. Przejechali m.in. przez Rajec Szlachecki, Czarną Wieś, Jedlnię-Letnisko, Myśliszewice, Starą Wieś, Piotrowice, Adolfin, Pionki. To właśnie nad Stawem Górnym w Pionkach odbył się pierwszy postój.

– Przykładamy dużą wagę do promowania imprez sportowych. Do końca roku zostało dwa i pół miesiąca, a my w planach mamy jeszcze organizację 13 imprez rekreacyjnych, turystycznych i sportowych – mówi Andrzej Iwanowski, dyrektor Pionkowskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji.

Rowerzyści pojechali dalej przez Karpówkę, Jaroszki i Jastrzębię, gdzie przy remizie Ochotniczej Straży Pożarnej czekał na nich ciepły barszcz i kompot przygotowane przez Koło Gospodyń Wiejskich z Jastrzębi „Jastrzębianie”.

– Działamy od trzech lat. Bierzymy udział w różnych lokalnych imprezach, ale nie tylko, bo często gościemy np. w Muzeum Wsi Radomskiej na Festiwalu Ziemiaka, gdzie prezentujemy nasze tradycyjne wyroby ziemniaczane, chociażby pączki ziemniaczane – powiedziała nam Barbara Grzywacz, członkini KGW w Jastrzębi „Jastrzębianie”.

Po ciepłym posiłku cyklisci ruszy-

li w dalszą trasę przez Bartodzieje, Starą Wieś, Lisów, Jedlińsk, Wołę Gutowską i Gutów, Jankowice, Kolonię Borki, Sukowską Wołę, Podgajek, Przytyk, Słowików, Jagodno, Domaniów, Przytyk, Krzyszkowice, Jarosławice, Jaszowice, Gołędzin, Zatoplice i Cerekiew. Na mecie – przy Starostwie Powiatowym na ul. Mazowieckiego na uczestników wyprawy Co Za Jazda! Ultra czekał grill i kiełbaski oraz konkursy z nagrodami.

– Ponad 100 uczestników i ponad 100 km w nogach. Symbolicznie kończymy nie tylko niedzielną wyprawę, ale całe turnie, jakie odbywało się od kwietnia do października; mowa tu o wyprawach Co Za Jazda! – mówi starosta radomski Waldemar Trelka. – Z przyjemnością patrzę na te roześmiane twarze i satysfakcję uczestników.

Na ostatnią rowerową wyprawę Co



Za Jazda! zdecydowało się ponad 100 osób. – 106,2 km to już konkretna trasa. Fajnie było, gdy jechało się z wiatrem, ale były odcinki – szczególnie na końcu – gdzie wiał silny wiatr, prosto w twarz. Po przejechaniu kilkudziesięciu kilometrów to już było wyczerpanie, ale jak widać udało się dojechać bezpiecznie. Na mecie są endorfiny, więc humory dopisują – po-

wiedział nam Jacek Brożek, jeden z uczestników Co Za Jazda! Ultra.

Koniec sezonu tegorocznych wypraw to czas podsumowań. Za nami siedem rowerowych wycieczek po najpiękniejszych zakątkach powiatu radomskiego, ale nie tylko, bo od kwietnia do października uczestnicy mieli możliwość odwiedzenia takich miejsc, jak Rzecznów (pow. lipski) czy Szy-

dłowiec. – To był dziwny sezon. Zaczął się źle, bo kilka pierwszych wypraw się nie odbyło z powodu epidemii i obostrzeń, ale potem ruszyliśmy z kopyta. Udało się zrealizować cały program, czyli sześć wycieczek z głównego cyklu i dzisiejszą – ultra na 106,2 km, czyli symboliczną, związaną z częstotliwością naszego Radia Rekord – podsumował Stefan Tatarek, prezes Radia Rekord.

Przez cały sezon towarzyszyli nam ratownicy ze Środowiskowo-Lekarskiego WOPR w Radomiu, którzy na końcu każdej wycieczki prowadzili szkolenia dla uczestników z zakresu bezpieczeństwa w ruchu drogowym i zasad udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej. Projekt „Bezpieczeństwo na szlakach – Akademia Bezpiecznej Jazdy – Co Za Jazda!” to zadanie finansowane w ramach budżetu obywatelskiego.

– Oprócz działań służących bezpieczeństwu przejazdu robiliśmy również pokazy ratownictwa i szkolenia z zakresu udzielania pierwszej pomocy. Opieraliśmy się na przykładach zdarzeń, które mogą przytrafić się właśnie rowerzyście, czyli wywrotka, omdlenia czy utrata przytomności – mówił Arkadiusz Gradowski ŚLWOPR w Radomiu.

Podsumowaniem projektu był test wiedzy z prowadzonych szkoleń, w trakcie którego uczestnicy mogli wygrać praktyczne nagrody w postaci np. apteczki rowerowej.



Zdjęcia: Szymon Wykora

## ORGANIZATORZY



Co Za JAZDA!

## SPONSORZY



## PARTNERZY



# Ze szkolnej kroniki...

Część szkół już nie funkcjonuje, część zmieniła nazwę, a część przeżywa okres prosperity. Każda placówka edukacyjna to inna historia, liczne wspomnienia i tysiące przyjaciół, które przetrwały próbę czasu. W cyklu „Ze szkolnej kroniki...” prezentujemy dzieje radomskich szkół i związane z nimi ciekawostki.

## Publiczna Szkoła Podstawowa nr 33 im. Kawalerów Orderu Uśmiechu

W latach 50. władze uznały, że w Radomiu, a konkretnie na skraju Śródmieścia i osiedla Nad Potokiem potrzebna jest kolejna podstawówka. Zdecydowano się wybudować ją na działce przy ówczesnej ul. Zimnej 5. Wdrożenie projektu w życie nie przebiegało jednak sprawnie. „13 bm. wprowadzono nareszcie na teren budowy szkoły przy ul. Zimnej wykonawcę, tj. Radomskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego. Nowa szkoła przy ul. Zimnej będzie 15-klasowa i odciąży dzielnicę 1 Maja, osiedle przy ul. Sportowej i Filtrowej, Zbrowskiego itd. Realizację budowy przewidziano na lata 1959-60” – pisał 17 kwietnia 1959 roku autor notatki „Wykonawca rozpoczął budowę szkoły przy ul. Zimnej”, zamieszczonej w „Życiu Radomskim”.

Budowa nowoczesnej, czterokondygnacyjnej szkoły podstawowej i wyposażanie budynku zakończyło się dopiero latem 1961 roku. Władze oświatowe postanowiły, że chodzić będą do niej dzieci, których rodzice mieszkają na ul. Żeromskiego od nr 75 do przejazdu kolejowego (strona nieparzysta), ul. Młynarskiej, Batorego, Zbrowskiego, Siennej, Szklanej, Zimnej, Katowickiej, Grzybowskiej, Fałata, Sadkowskiej, Olsztyńskiej, Dalekiej – od Struga do torów kolejowych, Lindego, Wyczółkowskiego, Siemiradzkiego, Filtrowej, Wodnej i Struga.

„Główne uroczystości inauguracyjne nowego roku szkolnego odbyły się w Radomiu w nowo otwartej szkole podstawowej przy ul. Zimnej. Ten piękny, nowoczesny urządzone gmach szkolny posiada 15 klas lekcyjnych, liczne gabinety takie jak biologiczny, fizyczny, geograficzny, pracownie robót ręcznych dla dziewcząt i chłopców. Do szkoły która jest kolejną 33 szkołą podstawową w Radomiu zapisanych jest dotychczas ponad 800 dzieci” – informował autor notatki w „Życiu Radomskim” 2 września 1961 roku. – „Na uroczystość otwarcia szkoły przybyli m.in. sekretarz KM PZPR Władysław Wielgomas, wiceprzewodniczący przez. MRN E. Jędrzejewski, inspektorzy szkolni: A. Dziuba i W. Małycha. Po krótkim przemówieniu kierownika szkoły, Edwarda

Banaszkiewicza nastąpił uroczysty moment przekazania szkoły,



do użytku przez przewodniczącego przez. MRN E. Jędrzejewskiego. Goście w otoczeniu kierownictwa szkoły zwiedzili następnie wszystkie pomieszczenia”.

Szkoła Podstawowa nr 33 otrzy-



mała imię Stanisława Lachtary (ur. 27 sierpnia 1910 w Mszadli Nowej, zm. 19 maja 1943 nad Pilicą między Grabowem a Głowaczowem) – działacza komunistycznego, oficera Gwardii Ludowej (GL), szefa radomskiego Sztabu Okręgowego GL, który zginął w walce z Niemcami.

29 marca 2010 roku Stanisława Lachtarę zastąpili Kawalerowie Orderu Uśmiechu. Order Uśmiechu to międzynarodowe odznaczenie,

nadawane od 1968 roku za działania przynoszące dzieciom radość.

Miejska inauguracja nowego roku szkolnego w PSP nr 33 odbyła się także 1 września 2017 roku. Bo wtedy podstawówka przy ul. Kolberga zyskała nowoczesną, pełnowymiarową salę gimnastyczną. Stara i łącznik zostały wyburzone, a w ich miejsce powstał dwukondygnacyjny segment. Znalazł się w nim ponadto blok żywieniowy z kuchnią i stołówką oraz sześć dodatkowych sal lekcyjnych i dwie świetlice. Przy szkole powstało także wielofunkcyjne boisko z syntetyczną nawierzchnią o wymiarach 44 na 24 m, wyposażone w sprzęt do gry w piłkę ręczną, koszykówkę, siatkówkę i tenisa. Na poprawę warunków nauki i pracy szkoła czekała prawie 20 lat.

Wśród znanych i sławnych absolwentów PSP nr 33 są m.in. Andrzej Kidyba (ur. 25 marca 1957 w Radomiu) – prawnik, profesor nauk prawnych, specjalista w zakresie prawa handlowego, wykładowca na Wydziale Prawa i Administracji UMCS, Zbigniew Kruszyński

ki (ur. 29 sierpnia 1957 w Radomiu) – jeden z najbardziej cenionych pisarzy średniego pokolenia, Marcin Kępa (ur. 1977 w Radomiu) – pisarz, publicysta i animator kultury czy Mariusz Pietrasik – kilka lat temu jeden z najpopularniejszych prezenterów TVP Info i TVP, a wcześniejj szczyński reporter „Faktów” TVN.

NIKA

## Spacerkiem po mieście

### Parafia Opieki Najświętszej Maryi Panny



Fot. Synon Wykenta

Gdy w 1873 roku władze carskie skasowały świątynię pijarów w rynku, jedyna radomska parafia, licząca wówczas 36 tys. wiernych, miała tylko dwa czynne kościoły: św. Jana (farny) i św. Katarzyny (pobernardyński). Tymczasem Radom się szybko rozwijał i konieczna była nowa świątynia. Biskup sandomierski Józef Juszyński zwrócił się więc z prośbą do namiestnika carskiego – hrabiego Berga o pomoc w jej budowie. Trzy lata później – na zlecenie ks. Józefa Urbańskiego, proboszcza parafii radomskiej – budowniczy Antoni Wąsowski przygotował nawet dwa projekty, ale ponieważ zaborca nie dawał zgody na budowę, trzeba je było odłożyć.

W 1886 roku Zdzisław Szemianowski przekazał 5 rubli na inwestycję. Cztery lata później ks. Urbański uzasadniał na łamach „Gazety Radomskiej” potrzebę budowy nowego kościoła i zaapelował o składanie ofiar na ten cel. Sam zadeklarował 1000 rubli. Zaczynają napływać ofiary, m.in. od kolejarzy.

Na początku 1895 roku ukonstytuował się Komitet Budowy Nowego Kościoła. I wystąpił do gubernatora o zezwolenie na przeprowadzenie publicznej zbiórki pieniędzy i pozwolenie na budowę. Prace projektowe komitet zlecił architektowi Józefowi Piusowi Dziekońskiemu. Rok później projekt był już gotowy. Józefa Łacka ofiarowała 30 tys. rubli, dzięki czemu można było kupić dwie morgi ziemi na wzniesieniu obok Nowego Ogrodu i opłacić prace projektowe.

We wrześniu 1898 roku władze gubernialne wydały zgodę na budowę kościoła. Rozpoczęto ją wiosną następnego roku, pod kierunkiem projektanta i przy współudziale budowniczych miejskich: Augusta Dionizego Załuskiego i Stefana Lamparskiego. W tym czasie prawie 200 tys. rubli przekazał Konstanty Mirecki, a Teodor Karsch ofiarował 100 tys. sztuk cegły. Liczne dobrowolne ofiary składali pracownicy radomskich zakładów oraz przedstawiciele różnych stanów i zawodów.

Do 1903 wykonano prezbiterium i ściany naw. W latach 1904-1907 założono sklepienia, wykonano prace sztukatorskie i położono tynki. Trzy lata później skończone były już wieże, a w 1911 położono posadzkę – płytki wyprodukowano w Fabryce Wyrobów Szamotowych i Kamionkowych „Marywil”. Najpóźniej przystąpiono do prac przy fasadzie. Prace budowlane zakończyły się w 1918 roku.

Na początku kościół przy ul. Mariackiej był kościołem filialnym parafii farniej. 28 kwietnia 1921 roku biskup sandomierski Marian Ryx erygował parafię Opieki Najświętszej Maryi Panny. Jej pierwszym proboszczem został ks. Kazimierz Sykulski.

Konsekracji, czyli poświęcenia kościoła w czerwcu 1962 roku dokonał biskup sandomierski Piotr Gołębiowski. W 1981 papież Jan Paweł II podniósł świątynię do rangi konkatedry diecezji sandomiersko-radomskiej. Po utworzeniu diecezji radomskiej, w 1992 roku, kościół stał się katedrą.

W 2007 roku rozpoczął się – największy w stuletniej historii zabytku i trwający kilka lat – remont. M.in. wymieniono posadzkę i zmieniono system ogrzewania, wymieniono pokrycie dachowe i przeprowadzono konserwację elewacji.

NIKA

REKLAMA

**MIRAT**  
SALON OŚWIETLENIOWY

PRZYMIERZALNIA  
ŻYRANDOLI

LAUREAT KONKURSU  
ORŁY OŚWIETLENIA 2020



- wybierasz 3
- przymierzasz w domu
- te, które Ci nie pasują, oddajesz

TEL. (48) 363 65 40 [mirat.com.pl](http://mirat.com.pl)

RADOM, ul. TORUŃSKA 9





# Dzielimy się historią

MUZEUM IM. JACKA MALCZEWSKIEGO W RADOMIU

NR 2 17 WRZEŚNIA 2021



## Dzieje Radomia życiorysami pisane

Widnieje na plakacie i na okładce katalogu, zdobi opakowanie talii kart i stanowi pierwszą kartę ściennego kalendarza. Twarzą najnowszej wystawy – „Radomian portret własny” w Muzeum im. Jacka Malczewskiego jest Kazimiera Bruśnicka, ostatnia właścicielka słynnej apteki Pod Białym Orłem. A właściwie jej portret namalowany w 1947 roku przez Halinę Hermanowicz.



Kazimiera Bruśnicka wydaje się też witać odwiedzających – przedstawiając ją obraz jest pierwszym, na który pada wzrok wchodzących do sali. Chwilę potem zauważamy piękny, bogato zdobiony fotel; od tego, na którym na portrecie siedzi właścicielka apteki, różni się tylko kolorem tapicerki. Ale tak – to ten sam; tapicerka została zmieniona podczas ostatniej renowacji mebla. Autorka portretu – Halina Hermanowicz urodziła się 17 kwietnia 1905 roku w Wilnie. Tam też – na Wydziale Sztuk Pięknych Uniwersytetu im. Stefana Batorego, studiowała. W Radomiu zamieszkała w 1945 roku. Początkowo uczyła plastyki w szkole podstawowej, a od 1967 – w studium nauczycielskim. Wielokrotnie wystawiała swoje prace na wystawach zbiorowych w Radomiu i Kielcach. Jej twórczość obejmuje malarstwo sakralne, sceny rodzajowe i portrety. Niestety, jej dorobek jest rozproszony i nie stanowi kolekcji w żadnej placówce kulturalnej.

### NIE TYLKO MALCZEWSKI

Artyści na wystawie w „Malczewskim” stanowią zdecydowaną większość. Nie mogło zabraknąć tych największych – Jacka Malczewskiego i Józefa Brandta czy nam współczesnych – Leszka Kwiatkowskiego



Zdjęcia: Szymon Wykora

i Jerzego Kutkowskiego. Ale pomysłodawcy ekspozycji prezentują także tych mniej znanych, nie tak dla Radomia oczywistych. Jak choćby urodzony w 1900 roku w naszym mieście Jakob Zucker. Pochodził z religijnej żydowskiej rodziny. To matka dostrzegła talent plastyczny chłopca i zachęcała go do jego rozwijania. Mając 13 lat Zucker wyjechał do Palestyny, a rok później podjął studia w Szkole Sztuk Pięknych i Rzemiosł w Jerozolimie; był najmłodszym studentem w historii uczelni. W 1920 roku przeniósł się do Paryża. Duży wpływ na jego twórczość mieli artyści związani z École de Paris, zwłaszcza Chaim Soutine i Maurice Utrillo. Ostatecznie zamieszkał w Nowym Jorku i tam zmarł w 1981 roku. Malował głównie akty, martwe natury i pejzaże.

Jolanta Owidzka, zaliczana do najwybitniejszych polskich artystek zajmujących się tkaniną artystyczną, obecna jest na wystawie poprzez jeden ze swoich monumentalnych gobelinów. Urodziła się 1 lutego 1927 w Radomiu, zmarła 25 marca 2020 roku w Warszawie. Studiowała w Wyższej Szkole Sztuk Plastycznych w Krakowie – na Wydziale Tkactwa i na Wydziale Malarstwa. W latach 1960-2016 miała kilkadziesiąt wystaw indywidualnych w muzeach i galeriach w Polsce, Szwecji, Szwajcarii, Libanie, USA, Meksyku, Japonii. Jej prace znajdują się w zbiorach muzeów polskich i europejskich, w USA, na Kubie, w Meksyku, Japonii, Australii, Kanadzie, Libanie i licznych kolekcjach prywatnych. Nie zapomniała o mieście swojego urodzenia – w 1964 wykonała dwie tkaniny do foyer sali koncertowej, które wiszą tam do dziś.

### ODCISNELI SWÓJ ŚLAD NA HISTORII RADOMIA

Oczywiście, twórcy ekspozycji nie ograniczyli się do przedstawienia artystów. Przypomnieli m.in. niezwykle barwną postać – polskiego Indianina, Sat-Okha. Długie Pióro, jak sam twierdził, urodził się w Kanadzie jako syn wodza plemienia Szawanezów Leoo-Karko-Ono-Ma, czyli Wysokiego Orła. Stanisław Supłatowicz, bo tak się nazywał, do Polski i zarazem Radomia przybył prawdopodobnie na rok przed wybuchem II wojny światowej wraz z matką. To ona była radomianką, tu miała rodzinę i wybór naszego miasta na miejsce osiedlenia wydawał się oczywisty. W czasie wojny żołnierz Armii Krajowej po wojnie pływał Supłatowicz jako marynarz na statkach Polskich Linii Oceanicznych. Osiedlił się w Gdańsku, a w 1958 roku zaczął pisać książki, swego czasu ogromnie popularne, w których szalenie sugestywnie, z niewątpliwym talentem przedstawiał świat kanadyjskich Indian.

26 listopada 1926 roku radomska Fabryka Wyrobów Szamotowych i Kamionkowych „Marywil” po raz kolejny zmieniła właściciela – kupił ją pochodzący z Małopolski przemysłowiec, legionista, radny i ławnik Rady Miejskiej Krakowa, poseł na Sejm II RP Stanisław Burtan wraz z żoną Anielą z Sataleckich. To Burtan postanowił zmienić profil radomskiego zakładu. Marywil pod jego rządami zrezygnował z produkcji płytek ceramicznych i terakoty, a zaczął wytwarzać szamotową cegłę ogniotrwałą – na potrzeby hut szklanych i wielkich pieców – i wyroby kamionkowe do kanalizacji, bo na to właśnie w odbudowywanym się kraju był ogromny popyt.

Małżonków Burtanów sportretowała ok. 1930 roku, osobno, sama Olga Boznańska. I oba te znakomite obrazy można podziwiać na wystawie.

To zaledwie kilka postaci spośród setki zaprezentowanej w gmachu pijarów przy Rynku. Poza malarzami, rysownikami i architektami są polscy władcy, którzy decydowali o historii naszego miasta, są lekarze i sportowcy, aktorzy i przemysłowcy, naukowcy i ludzie pióra, wojskowi i duchowni. Uzupełnienie ekspozycji stanowi 400 fotografii radomian z XIX i XX wie-

ku, które można oglądać w, zbudowanym specjalnie na potrzeby wystawy, fotoplastikonie.

### OSOBISTOŚCI W TALII KART I KALENDARZU

Ekspozycji „Radomian portret własny” towarzyszy bogato ilustrowany, znakomity edytorsko katalog. Nieoceniona pomoc dla



tych, którzy chcą dowiedzieć się czegoś więcej o pokazanych na wystawie osobistościach. W wydawnictwie zamieszczono nie tylko biogramy. Adam Duszyk – pomysłodawca ekspozycji i jej kurator, wicedyrektor Muzeum im. Jacka Malczewskiego w artykule „Dzieje Radomia życiorysami pisane” prezentuje, skrótowo z konieczności, historię Radomia od czasów najdawniejszych do współczesności. Druga z kuratorek – Paulina Szymalak-Bugajska pisze o malarzach i architektach związanych z Radomiem od początku XIX wieku do lat 30. wieku XX, a Magdalena Kołtunowicz, także kurator tej ekspozycji, przedstawia radomskie środowisko artystyczne w XX stuleciu.

Głównie z myślą o młodszych radomianach muzeum przygotowało grę w karty, wzorowaną na popularnym „Piotrusiu”. Na 12 kartach widnieją zdjęcia znanych i sławnych radomian – m.in. Heleny Stadnickiej, Jana Bogumiła Blocha czy Antoniego Czortka, na kolejnych 12 znalazły się określające ich atrybuty. Komu pomysłodawcy wyznaczili rolę czarnego Piotrusia? Warto się przekonać, kupując talię.

Starsi po obejrzeniu wystawy mogą zabrać do domu jej częśćkę w postaci dużego, ściennego kalendarza na 2022 rok. Każdemu z miesięcy przypisano postać, która w lutym, maju czy październiku się urodziła. Poza pięknym, portretowym zdjęciem mamy też, na odwrocie karty, dane biograficzne prezentowanej osobistości. Kalendarz otwiera, urodzona 28 stycznia 1924 roku, Maria Foltyn – wybitna śpiewaczka i reżyserka operowa, a kończy Tytus Chałubiński, urodzony 29 grudnia 1820, lekarz, botanik, filantrop i taternik, popularyzator Zakopanego.

Wystawa „Radomian portret własny” czynna będzie w Muzeum im. Jacka Malczewskiego do 16 stycznia 2022 roku.



Serdecznie wszystkich zapraszam na najnowszą wystawę przygotowaną przez Muzeum im. Jacka Malczewskiego w Radomiu, a zatytułowaną „Radomian portret własny”.

Ekspozycja w sposób bezpośredni nawiązuje do kultowej już wystawy „Polaków portret własny” – otwartej 8 października 1979 roku w Muzeum Narodowym w Krakowie. Jej organizatorem był Marek Roztworowski – ówczesny dyrektor Muzeum Narodowego. „Polaków portret własny” to autoportret Polaków przedstawiony za pomocą prawie 1000 eksponatów zgromadzonych na krakowskiej wystawie. Naszą wystawę pragniemy nawiązać do legendarnej ekspozycji. Chcemy przypomnieć radomianom jej ideę.

Radomska wystawa skupia się wyłącznie na społeczności grodu nad Mleczną. Uważam, że Radom potrzebuje dzisiaj szybkiego zdefiniowania swojej tożsamości, dookreślenia cech wspólnych – typowych dla naszej wspólnoty.

Mam nadzieję, że wystawa „Radomian portret własny” stanie się przyczynkiem do budowy dumy radomian ze swojej historii. Na wystawie przedstawiamy sylwetki wybitne, które reprezentują wszystkie dziedziny ludzkiej aktywności. Najmocniejszy akcent stawiamy jednak na ludzi kultury i sztuki.

Wystawie towarzyszy bogato ilustrowany album o tym samym tytule. Nasze wydawnictwo wypełnia poważną lukę w literaturze przedmiotu poświęconej historii naszego miasta. W albumie, który liczy ponad 330 stron, prezentujemy około 100 sylwetek najwybitniejszych radomianek i radomian. Wszystkie teksty w albumie zostały przetłumaczone na język angielski.

Dodatkową propozycją wydawniczą jest elegancki kalendarz na rok 2022, w którym prezentujemy sylwetki 12 wybitnych postaci zasłużonych dla miasta Radomia. Mamy też propozycję dla najmłodszych. Przygotowaliśmy grę edukacyjną w karty, która jest wzorowana na tradycyjnym „Piotrusiu”. To wszystko można nabyć w kasie naszego Muzeum.

Serdecznie zapraszam w podróż do przeszłości, w najodleglejsze zakamarki dziejów naszego miasta.

Dyrektor Muzeum  
im. Jacka Malczewskiego  
w Radomiu  
**Leszek Ruszczyk**

# Mazowieckie Centrum Sztuki Współczesnej ELEKTROWNIA

## KALENDARZ PROJEKCJI 15 X – 21 X 2021

### 15 X (piątek)

Seanse dopoludniowe tylko na zamówienia  
Tylko na zamówienia zbiorowe – **ŻEBY NIE BYŁO ŚLADÓW**, Polska, od 15 lat (Film z 46 FPFF – Gdynia 2021)  
Tylko na zamówienia zbiorowe – Filmy dla dzieci – **CZARNY MŁYN**, familijny, przygodowy, od 9 lat  
10.00 – **NAIMRO. KOCHA, KRADNIE, SZANUJE**, Polska, od 15 lat  
14.00 – **AINBO – STRAŻNICZKA AMAZONII**, animowany, przygodowy, dubbing, USA, Peru, od 6 lat (premiera)  
15.45 – **PENGUIN BLOOM: NIESAMOWITA HISTORIA SAM BLOOM**, USA, Australia, od 15 lat (premiera)  
17.30 – **WESELE**, Polska, od 15 lat  
20.00 – **CZŁOWIEK, KTÓRY SPRZEDAŁ SWOJĄ SKÓRĘ**, Belgia, Francja, Niemcy, Szwecja, Tunezja, od 15 lat (premiera)

### 16 X (sobota)

Seanse dopoludniowe tylko na zamówienia  
Tylko na zamówienia zbiorowe – **ŻEBY NIE BYŁO ŚLADÓW**, Polska, od 15 lat (Film z 46 FPFF – Gdynia 2021)  
Tylko na zamówienia zbiorowe – Filmy dla dzieci – **CZARNY MŁYN**, familijny, przygodowy, od 9 lat  
14.15 – **AINBO – STRAŻNICZKA AMAZONII**, animowany, przygodowy, dubbing, USA, Peru, od 6 lat (premiera)  
16.00 – **CZŁOWIEK, KTÓRY SPRZEDAŁ SWOJĄ SKÓRĘ**, Belgia, Francja, Niemcy, Szwecja, Tunezja, od 15 lat (premiera)  
18.00 – **PENGUIN BLOOM: NIESAMOWITA HISTORIA SAM BLOOM**, USA, Australia, od 15 lat (premiera)  
20.00 – **WESELE**, Polska, od 15 lat

### 17 X (niedziela)

Seanse dopoludniowe tylko na zamówienia  
Tylko na zamówienia zbiorowe – **ŻEBY NIE BYŁO ŚLADÓW**, Polska, od 15 lat (Film z 46 FPFF – Gdynia 2021)  
Tylko na zamówienia zbiorowe – Filmy dla dzieci – **CZARNY MŁYN**, familijny, przygodowy, od 9 lat  
14.15 – **AINBO – STRAŻNICZKA AMAZONII**, animowany, przygodowy, dubbing, USA, Peru, od 6 lat (premiera)  
16.00 – **PENGUIN BLOOM: NIESAMOWITA HISTORIA SAM BLOOM**, USA, Australia, od 15 lat (premiera)  
18.00 – **CZŁOWIEK, KTÓRY SPRZEDAŁ SWOJĄ SKÓRĘ**, Belgia, Francja, Niemcy, Szwecja, Tunezja, od 15 lat (premiera)  
20.00 – **WESELE**, Polska, od 15 lat

### 18 X (poniedziałek)

Seanse dopoludniowe tylko na zamówienia  
Tylko na zamówienia zbiorowe – **ŻEBY NIE BYŁO ŚLADÓW**, Polska, od 15 lat (Film z 46 FPFF – Gdynia 2021)  
Tylko na zamówienia zbiorowe – Filmy dla dzieci – **CZARNY MŁYN**, familijny, przygodowy, od 9 lat  
11.45 – **AINBO – STRAŻNICZKA AMAZONII**, animowany, przygodowy, dubbing, USA, Peru, od 6 lat (premiera)  
13.30 – **CZŁOWIEK, KTÓRY SPRZEDAŁ SWOJĄ SKÓRĘ**, Belgia, Francja, Niemcy, Szwecja, Tunezja, od 15 lat (premiera)  
15.30 – **WESELE**, Polska, od 15 lat  
18.00 – **Dyskusyjny Klub Filmowy – SMAK GŁODU**, Dania, Szwecja, od 15 lat (premiera)  
20.00 – **PENGUIN BLOOM: NIESAMOWITA HISTORIA SAM BLOOM**, USA, Australia, od 15 lat (premiera)

### 19 X (wtorek)

Seanse dopoludniowe tylko na zamówienia  
Tylko na zamówienia zbiorowe – **ŻEBY NIE BYŁO ŚLADÓW**, Polska, od 15 lat (Film z 46 FPFF – Gdynia 2021)  
Tylko na zamówienia zbiorowe – Filmy dla dzieci – **CZARNY MŁYN**, familijny, przygodowy, od 9 lat  
14.15 – **AINBO – STRAŻNICZKA AMAZONII**, animowany, przygodowy, dubbing, USA, Peru, od 6 lat (premiera)  
16.00 – **PENGUIN BLOOM: NIESAMOWITA HISTORIA SAM BLOOM**, USA, Australia, od 15 lat (premiera)  
18.00 – **CZŁOWIEK, KTÓRY SPRZEDAŁ SWOJĄ SKÓRĘ**, Belgia, Francja, Niemcy, Szwecja, Tunezja, od 15 lat (premiera)  
20.00 – **WESELE**, Polska, od 15 lat

### 20 X (środa)

Seanse dopoludniowe tylko na zamówienia  
Tylko na zamówienia zbiorowe – Filmy dla dzieci – **CZARNY MŁYN**, familijny, przygodowy, od 9 lat  
10.00 – **ŻEBY NIE BYŁO ŚLADÓW**, Polska, od 15 lat (Film z 46 FPFF – Gdynia 2021)  
13.45 – **AINBO – STRAŻNICZKA AMAZONII**, animowany, przygodowy, dubbing, USA, Peru, od 6 lat (premiera)  
15.30 – **PENGUIN BLOOM: NIESAMOWITA HISTORIA SAM BLOOM**, USA, Australia, od 15 lat (premiera)  
17.30 – **WESELE**, Polska, od 15 lat  
20.00 – **CZŁOWIEK, KTÓRY SPRZEDAŁ SWOJĄ SKÓRĘ**, Belgia, Francja, Niemcy, Szwecja, Tunezja, od 15 lat (premiera)

Informacje pod nr tel. (48) 383 60 77, (48) 386 16 60, a także na stronie internetowej [www.mcswelektrownia.pl](http://www.mcswelektrownia.pl)

## REPERTUAR HELIOS

### Projekty specjalne

**Filmowe poranki: 44 Koty, cz. 7** – 17.10, godz. 10.30  
**Kino Konesera: Paryskie tango** (2D/napisy – od 15 lat) – 18.10, godz. 18.00  
**Kultura Dostępna: Skandal. Ewenement Molesty** (2D/PL – od 15 lat) – 21.10, godz. 13.00 i 18.00

### Przedpremiery

**Furioza** – (2D/PL – od 15 lat) – 16.10, godz. 21.30 i 17.10, godz. 13.30  
**Ron Usterka** (2D/dubbing – b.o.) – 15-17.10, godz. 13.00

### Premiery 08.10

**Venom 2: Carnage** (2D/napisy, 2D/dubbing) – od 15 lat  
**Ostatni pojedynek** (2D/napisy – od 15 lat)  
**Ainbo – Strażniczka Amazonii** (2D/dubbing – b.o.)

### Pozostały repertuar

**Wesele** (2D/PL – od 15 lat)  
**Wilk na 100%** (2D/dubbing – od 5 lat)  
**Nie czas umierać** (2D/napisy, 2D/ATMOS/napisy – od 15 lat)  
**Rodzinka rządu** (2D/dubbing – od 7 lat)  
**Fatima** (2D/lektor, 2D/napisy – od 13 lat)  
**Teściowie** (2D/PL – od 15 lat)  
**Psi Patrol. Film** (2D/dubbing – b.o.)

Wśród piątkowych premier na widzów czekać będzie obraz z pogranicza thrillera i science fiction – „Venom 2: Carnage”. Venom to jedna z najważniejszych, najbardziej złożonych postaci Marvela. Opowiada o dziennikarzu Eddiem Brocku, którego ciało w wyniku eksperymentu scalilo się z obcą formą życia – Venmem.

## Z pożółkłych szpalt

### Fabryka „Chrom” rozpoczęła pracę

Nieczynna przez dłuższy czas fabryka skór „Chrom” w tych dniach wznowiła pracę, zatrudniając na razie tylko 22 robotników.  
Należy jednak przypuszczać, że w miarę wzrostu produkcji – ilość pracowników zwiększy się.

*Ziemia Radomska nr 135,  
9 października 1930*

### Z życia straży pożarnej

Miejscowy oddział straży pożarnej zakończył budowę nowych lokali i przebudowę ubikacji przeznaczonych na kancelarię przy ulicy Długiej.  
Skutkiem tego niedomagania dotychczasowe zostały zlikwidowane.

*Ziemia Radomska nr 138,  
12 października 1930*

### Orkiestra zgrupowania rzemieślniczego

Jak już o tem pisaliśmy zgrupowanie rzemieślnicze radomskiego postanowiło utworzyć własną orkiestrę.

Otóż orkiestra ta została już skompletowana i w przyszłym tygodniu rozpocznie próby.

*Ziemia Radomska nr 138,  
12 października 1930*

### Skąd ta gęś?

Funkcjonariusz II komisariatu p. p. w Radomiu z wyrzutem spoglądał na p. Stanisława Ludkę, niosącego pod pachą gęś.

Skąd ta gęś? – Ponieważ Ludka nie umiał wytłumaczyć posterunkowemu pochodzenia tej gęsi – przeto policjant nie bawiąc się nadal w uprzejmości zabrał Ludkę do kozy.

*Ziemia Radomska nr 140,  
15 października 1930*

### Polecamy opiece dobrych ludzi

Wychowanka magistratu, lat 21, po ukończeniu szkoły zawodowej przy Tow. Ochrony Kobiet, w dziale krawieckim, wymieniona nie może znaleźć pracy i pozostaje nadal na utrzymaniu miasta.

Zwracamy się z apelem do społeczeństwa, aby zechciało dopomóc młodej,

wchodzącej w życie, dziewczynie, która ponadto ma chorą matkę, pozostającą bez środków do życia.

Bliższych informacji udziela redakcja „Ziemi Radomskiej”.

*Ziemia Radomska nr 140,  
15 października 1930*

### 14-letni defraudant

Praktykant pracowni krawieckiej p. Leona Wulca przy ul. Moniuszki 16 – 14-letni Hersz Tenenbaum otrzymał od klienta Jerzwina (Żeromskiego 30) 250 zł. celem wpłacenia ich p. Wulcowi. Małoletni kombinator po otrzymaniu gotówki ulotnił się bez śladu. Poszukuje go policja.

*Ziemia Radomska nr 215,  
20 września 1934*

### Zabrał z pola – 6 główek kapusty „Dochodzenie prowadzi się...”

Nie pochwalamy ludzi, którzy zabierają z pola cudzą własność Lecz... dajmy głos komunikatowi policyjnemu:

„W dniu 5-go b. m. o godz. 0.20 na ul. 1-go Maja, szeregowiec P. P. zatrzymał niejakiego Augustyniaka Wojciecha, (Młodzianowska Nr. 59) niosącego w worku 6 główek kapusty, wartości 60 groszy (sześćdziesiąt groszy) Ustalono, – że Augustyniak dokonał kradzieży tej kapusty na polach wsi Gołębiów, na szkodę dotychczas nieustalonego właściciela.

Dochodzenie prowadzi się”.  
Ciekawi jesteśmy, czy istotnie w zagadnieniach bezpieczeństwa publicznego w Radomiu nie mamy, już większych zmartwień.

*Ziemia Radomska nr 229,  
6 października 1934*

### Pociąg do Bartodziejów znowu odłożony

Zapowiedziany przez dyrekcję kolejową pociąg wycieczkowy do Bartodziejów, pierwszego przystanku nawobudowanej się linii kolejowej Radom – Warszawa został odwołany.

Wycieczka po nowej linii kolejowej do Bartodziejów ma się odbyć w dniu 21 b. m. (niedziela).

*Ziemia Radomska nr 233,  
11 października 1934*

					5				2		7	4	1
5		6				9			9	3			
9					1		8				6		2
4			2		3						7	2	
			1	6	2	7	4				1	3	8
			7						6	7			
	6	1								8	9		1
		7			3					4			5
			5	8		6	3			5	4		8

## Sudoku

Celem gry jest uzupełnienie pozostałych pól planszy cyframi od 1 do 9 (po jednej cyfrze w każdym polu). Każda z wpisywanych cyfr może wystąpić tylko raz w każdym z wierszy, kolumn i obszarów.

REKLAMA

**NIE PRZEPLACAJ!** rekord TAXI **2zł/km. / 15,50zł trasa nocie**  
48 389 80 80

## Pechowa kolejka

Piłkarze Broni Radom i Pilicy Białobrzegi w ostatnim tygodniu rozegrali dwie kolejki. Pechowa dla zespołów okazała się zwłaszcza 13. seria gier.

Najpierw, w ubiegły piątek, Broń podejmowała beniaminka – Wisnę Szczuczyn i choć zdobyła tylko jednego gola w meczu (jego autorem był Jan Głowacki), to wygrała zasłużenie. W ostatnią środę podczas 13. kolejki szczęście „Broniarzy” opuściło. Na tle Unii Skierniewice podopieczni Tomasa Jasika nie wyglądali gorzej, ale to rywale tuż przed przerwą zmusili do kapitulacji Jakuba Kosiorka.

Zbyt dużo czasu na regenerację nie będzie, bo już 16 października radomianie podejmą Polonię Warszawa.

Właśnie z tym rywalem podczas 12. serii gier mierzyła się Pilica. Białobrzeżanie, choć prezentowali się dobrze i do przerwy, po голу Konrada Paterka, prowadzili, to przegrali, bo po zmianie stron dwukrotnie piłkę w ich bramce umieścił Adam Pazio.

Z kolei w środę Pilica w meczu z ostatnią drużyną w tabeli – Błonią Błonie chciała powrócić na zwycięską ścieżkę. Chyba jednak mało kto się spodziewał, że podopieczni Tomasa Grzywny już po czterech minutach pojedynku odrabiać będą dwubramkową stratę. Tak się właśnie stało, bo najpierw do bramki gości trafił Yudai Miyamoto, a chwilę później swojego bramkarza pokonał jeden z zawodników Pilicy. Od tego momentu mecz się zaostrzył, a dużo pracy miał arbiter pojedynku. Pokazał on aż osiem żółtych kartek i jedną czerwoną. Tę w 81. minucie ujrzał Olaf Uziębło. Ostatecznie Pilica przegrała aż 4:0.

MK

# 100-lecie Czarnych

W ubiegły piątek Czarni Radom na uroczystej gali świętowali jubileusz 100-lecia. Nie zabrakło wyróżnień i odznaczeń dla osób zasłużonych – zawodników, trenerów i działaczy. – To przede wszystkim spotkanie wielu ludzi, którzy mieli wpływ na historię Czarnych – mówił Wojciech Stępień, prezes klubu.

### ● MICHAŁ NOWAK

Na gali władze Czarnych odznaczyli zasłużonych dla klubu trenerów, zawodników i działaczy. Podziękowania otrzymali też sponsorzy. Zaprezentowany został również zwiastun filmu „1921-2021. Siatkarska historia Czarnych Radom”, przygotowany przez autora tego artykułu go i Radomską Grupę Mediową; można go obejrzeć na portalu cozadzien.pl i w TV Dami. To opowieść o powstaniu klubu Czarni Radom, jego początkach i zachodzących zmianach. Od 1921 roku aż do czasów współczesnych. Wspomnienia ludzi, którzy przez lata tworzyli historię siatkówki w Radomiu.

W 1984 roku Czarni wywalczyli awans do ekstraklasy; trenerem był wtedy Paweł Blomberg. – Pracowałem w paru klubach w Polsce, ale dla mnie Czarni to najważniejszy klub. Tu zaczynałem, to moje miasto, tu się urodziłem. Początki kariery trenerskiej były tutaj – wspominał Paweł Blomberg. – Te mecze, które decydowały o awansie, zapadły mi w pamięć. To były spotkania z klubem, z którym w tej chwili współpracuję, czyli z Wifamą Łódź. Te mecze na Sadkowie w malutkiej hali... Szkoda, że nie było wtedy takich warunków, jak teraz, nie było transmisji z tych spotkań. Mam le dwie parę zdjęć z tego wydarzenia. Tym bardziej miło się dzisiaj spotkać

i wspominać. W pamięć zapadł oczywiście też potem debiut w ekstraklasie w 1984 roku z mistrzem Polski, Legią Warszawa. Wygrana

początku lat 90. – mówił Andrzej Skorupa, który w barwach Czarnych występował przez 15 lat.

Nieodłącznym elementem funk-

z trenerów grup młodzieżowych Czarnych.

– Czarni obchodzą 100-lecie, a ja moje prawie ćwierćwiecze z klubem, więc to też wyjątkowy moment i dla mnie. W bardzo różnych rolach – najpierw na sektorze kibicowskim, później w trudnych momentach w zupełnie innej roli, potem jako członek rady nadzorczej czy teraz zastępca prezidenta Radomia odpowiedzialny za sport. Zawsze ten klub był bliski mojemu sercu. Bardzo się cieszę, że po różnych zakrętach historii możemy się spotykać, świętować i patrzeć w przyszłość z optymizmem i nadzieją, że kolejne lata też będą dobre – podkreślił wiceprezydent Mateusz Tyczyński.

Galę poprowadził Marek Magiera, na co dzień dziennikarz Polsatu Sport. – Odkąd pamiętam, to Czarni Radom w mojej pamięci istnieli, a w moim życiu zawodowym byli właściwie od zawsze. Pracę zaczynałem w Częstochowie, w momencie największych sukcesów Czarnych, czyli na początku lat 90. Mecze AZS-u z Czarnymi urastały wtedy do dość dużej rangi. Ja mam masę znajomych związanych z siatkówką w Radomiu i te kontakty utrzymujemy. Gratuluję wszystkim ludziom, którzy byli i są związani z Czarnymi i którzy dołożyli cegiełkę do tego, że przez 100 lat ta tradycja trwała i przez 100 lat ta tradycja trwała i mam nadzieję, że kolejne sto lat będzie trwać – powiedział Marek Magiera.



Fot. Piotr Nowakowski

3:1, już w hali przy Narutowicza. To też było wielkie przeżycie dla mnie.

– Widzę dziś wielu kolegów, z którymi nie spotykałem się przez wiele lat. Jest co wspominać. Są dwa momenty z czasów gry w Czarnych, które najbardziej zapadły mi w pamięć. To powołanie do reprezentacji Polski jako zawodnik drugoligowy, a także dwa brązowe medale na

cjonowania klubu jest szkolenie młodzieży. – Kontynuujemy tradycje naszych poprzedników, choćby Jacka Wlazłowicza czy Jana Skorzyńskiego. Staramy się wychowywać młodych siatkarzy i myślę, że nawet z niezłymi rezultatami. I jaką cegiełkę dołożyliśmy do budowania marki Czarnych Radom – podkreślał Andrzej Sitkowski, jeden

## Mecz bez historii

Wynik mówi sam za siebie. Grupa Azoty ZAKSA Kędzierzyn-Koźle dominowała w Radomiu i wygrała z Cerradem Eneą Czarnymi 3:0 w setach do 20, 16 i 17.

Przed spotkaniem kibice Czarnych przygotowali okolicznościową oprawę z okazji 100-lecia klubu. Mimo że do Radomia przyjechał zwycięzca Ligi Mistrzów, trybuny wcale nie wypełniły się po brzegi.

W premierowej odsłonie radomianie zaprezentowali się lepiej niż w dwóch pierwszych setach meczu z Projektem w inauguracyjnej kolejce tego sezonu. Mimo to wygrana ZAKSY nie była zagrożona ani przez moment. Kędzierzynianie wypracowali szybko przewagę, którą potem utrzymywali i kontrolowali przebieg partii otwarcia; ją ostatecznie wygrali do 20 po ataku Kamila Semeniuka.

Jeszcze w pierwszym secie słabo spisującego się Rafała Farynę (nie skończył żadnego z sześciu ataków) zastąpił Daniel Gąsior, który pozostał na placu gry od początku drugiej partii. W trakcie drugiego seta na placu gry pojawili się też Paweł Rusin i Bartosz Firszt. Na niewiele się zdało, bo przewaga ZAKSY była jeszcze bardziej wyraźna. Po punktowej zagrywce Marcina Janusza

było już 12:19. Potem asy serwisowe dołożyli jeszcze, wprowadzeni z kwadratu, Wojciech Zaliński i Tomasz Kalembka. Ostatecznie goście wygrali do 16.



Fot. Szymon Wykoma

Sobotni mecz można określić mianem spotkania bez historii. W trzeciej partii nie się na boisku nie zmieniło. Wciąż ZAKSA dominowała. Po ataku Śliwki było już 4:11. Radomianie grali tylko zrywanymi. Było ich jednak zbyt mało i były zbyt krótkie. Ostatecznie kędzie-

rzynianie wygrali do 17 i w całym meczu 3:0.

– Mamy naprawdę ciężki terminarz. Pierwszy mecz graliśmy z Warszawą, teraz drugi z Kędzierzynom. Trzeba pamiętać, że to najlepszy klub na świecie. Z taką drużyną musimy ryzykować. Cała Polska wie, że ZAKSA nie oddaje punktów za darmo. Wynik 0:3 może nie pokazuje, że powalczylismy, ale naprawdę wszyscy zostawiliśmy serduszo na boisku. My jesteśmy nowym zespołem, który został prawie w całości przebudowany w przerwie między sezonami – mówi Daniel Gąsior, atakujący Cerradu Eneę Czarnych Radom.

W następnej kolejce radomianie zagrają z kolejnym z kandydatów do medalu. Tym razem zmierzą się w Rzeszowie z Assecem Resovia. Początek tego spotkania w niedzielę, 17 października o godz. 14.45 w hali Podpromie.

MICHAŁ NOWAK

## Wracają po przerwie

Po przerwie reprezentacyjnej do walki o punkty wracają zawodnicy PKO Ekstraklasy. W poniedziałek, 18 października w Białymstoku Jagiellonia podejmie Radomiaka Radom.

Na beniaminka, który w meczu o punkty nie wygrał żadnego spotkania od 20 sierpnia, czeka szósta w tabeli Jagiellonia. Białostocczanie mają na koncie sześć punktów w dwóch ostatnich meczach, a rywali mieli niezwykle wymagających. Najpierw przed własną publicznością podopieczni Ireneusza Mamrota pokonali lidera rozgrywek – poznańskiego Lecha, by tydzień później pokonać Zagłębie w Lubinie. W obu tych pojedynkach na listę strzelców wpisywał się Hiszpan – Jesus Imaz.

Z kolei „Zieloni” do poniedziałkowej rywalizacji podejść po dwóch remisowanych meczach. O ile w przypadku pojedynku w Częstochowie można mówić o sukcesie, to już w meczu przeciwko beniaminkowi, Bruk-Betowi Termalce założenia były inne. – Byliśmy zdecydowanie lepszym zespołem. Mecze tego typu, zwłaszcza rozgrywane u nas na boisku, musimy zwyciężać. Udało się tylko zremisować, choć gola zdobyliśmy dopiero w doliczonym czasie – mówił po meczu Dariusz Banasik, trener radomian.

Przeciwko Bruk-Betowi opiekun miejscowych nie mógł skorzystać z pauzującego za kartki Damiana Jakubika. Ten na mecz z Jagiellonią już

na szczęście powróci. Ponadto od środy do dyspozycji Banasika jest nowo pozyskany zawodnik – Thabo Cele z Republiki Południowej Afryki. To środkowy pomocnik, który reprezentował swój kraj na tegorocznych Letnich Igrzyskach Olimpijskich w Tokio. Zagrał w trzech meczach – z Japonią, Francją i Meksykiem. Był pewnym punktem swojej reprezentacji, która jednak nie zdołała awansować do fazy pucharowej. Cele od jakiegoś czasu trenuje z pierwszym zespołem „Zielonych”, a kontrakt podpisał do końca sezonu 2022/2023.

Tymczasem podczas przerwy reprezentacyjnej nie wszyscy zawodnicy „Zielonych” mieli wolne od meczów. Otóż debiut w reprezentacji Polski do lat 21 zanotował Filip Majchrowicz. Gólkiper bronil w zremisowanym, wyjazdowym meczu z Węgrami i, niestety, miał udział przy stracie bramki w 95. minucie. Z kolei sześciu zawodników kadry pierwszego zespołu zagrało w meczu klasy okręgowej z Powiatową Ligą Lipsko; Radomiak II uległ liderowi 1:2.

Mecz w Białymstoku rozpocznie się o godz. 20.30.

MK

# Komplet punktów

Komplet punktów, dziewięć wygranych setów i zero przegranych – to bilans E.Leclerc Moya Radomki Radom po trzech kolejkach sezonu 2021/22 Tauron Ligi. Tym razem podopieczne Riccardo Marchesiego pokonały 3:0 Jokera Świecie. W następnej serii gier radomianki po raz pierwszy zagrają na wyjeździe.

● MICHAŁ NOWAK

Faworytem poniedziałkowego (11 października) starcia była E.Leclerc Moya Radomka Radom, która w dwóch pierwszych kolejkach zdobyła komplet punktów (po zwycięstwach z Polskimi Przetworami Pałacem Bydgoszcz i ŁKS-em Commerceconem Łódź) i nie straciła nawet seta. Zupełnie inaczej wyglądała sytuacja Jokera, który z kolei wygrał tylko jednego seta w dwóch spotkaniach. To Radomka była więc faworytem poniedziałkowego starcia i z tej roli się wywiązała.

W premierowej odsłonie łatwo jednak nie było. Przez dłuższy czas wynik oscylował w granicach remisu. Dopiero w końcówce, od stanu 20:20 radomiankom udało się zdobyć trzy punkty z rzędu. Najpierw Kaisa Alanko kiwnęła z drugiej piłki, potem dobrze w ataku spisała się Katarzyna Zaroślińska-Król, a następnie zablokowana została była zawodniczka Radomki, Julia Twardowska (23:20). Gospodynie tej przewagi nie roztrwoniły i ostatecznie wygrały do 22.

Drugi set długo nie układał się po myśli podopiecznych Riccardo Marchesiego. Przyjezdne szybko zyskały przewagę, którą utrzymywały w kolejnych minutach (2:5, 4:8, 7:11). Szkoleniowiec gospodyń wprowadził zmiany – zeszy Freya Aelbrecht



Fot. Szymon Wyłoma

i Aleksandra Wójcik, a na placu gry pojawiły się Kornelia Moskwa i Srna Marković. Po ataku Moskwy był remis 13:13, ale chwilę później znów Joker odskoczył (15:18, 17:20). Końcówka przyniosła sporo emocji i zakończyła się dopiero na przewagi. Ostatecznie po bloku na Judycie Gawlak radomianki cieszyły się ze zwycięstwa w drugiej partii – 27:25.

Już na początku trzeciej odsłony radomianki wypracowały sobie prowadzenie. Po serii dobrych zagrywek Moskwy było 4:0, a w kolejnych minutach ta przewaga jeszcze wzrosła. Kiedy kolejny skuteczny tego dnia atak zanotowała Zaroślińska-Król było 14:7. Trzeci set nie miał większej historii. Gospodynie w pełni kontrolowały boiskowe wydarzenia i wygrały

25:14 i 3:0, po raz trzeci w tym sezonie! Trzeci raz statuetka MVP powędrowała natomiast w ręce Zaroślińskiej-Król.

– Dziś to na pewno nie był nasz najlepszy mecz, ale jesteśmy dopiero na początku sezonu i cały czas mocno pracujemy. Ważne jest to, że zdobyliśmy trzy istotne dla nas punkty. Żaden mecz nie jest łatwy, ale my zawsze będziemy walczyć. Jeśli chodzi o atak, to pracujemy nad tym. Kasia Zaroślińska-Król wykonała dobrą robotę, natomiast inne zawodniczki w ataku może nie zagrały dziś tak dobrze. Dla mnie ważne jest to, że w drugim secie, kiedy nie graliśmy najlepiej, zdołaliśmy wrócić i wygrać tę partię. To istotne dla zespołu – powiedział po meczu Daniele Panigalli, drugi trener Radomki.

Po trzech kolejkach E.Leclerc Moya Radomka Radom jest liderem Tauron Ligi! W najbliższą sobotę, 16 października, o godz. 16.30 podopieczne Riccardo Marchesiego zmierzą się z beniaminkiem Tauron Ligi, ekipą UNI Opole, która do tej pory w trzech rozegranych spotkaniach zdobyła pięć punktów – wygrała z Jokerem Świecie 3:1 i z IŁ Capital Legionovią Legionowo 3:2 oraz przegrała 0:3 z Grupą Azoty Chemikiem Police.

## Życiowy sukces

Arkadiusz Kułynycz wywalczył historyczny – brązowy medal mistrzostw świata seniorów w zapasach w stylu klasycznym!

Zmagania w Oslo, gdzie odbywały się mistrzostwa świata w zapasach, Arkadiusz Kułynycz rozpoczął od kwalifikacji, w których zwyciężył 4:1 z Japończykiem Takahiro Tsurudą. W 1/8 finału kategorii wagowej do 87 kg zapasnik Olimpijczyka Radom przegrał 5:7 z reprezentantem Białorusi, Kiryłem Maskiewiczem, choć jeszcze 15 sekund przed końcem walki prowadził 5:4. Końcówka należała do rywala. Białorusin, wicemistrz Europy, otworzył jednak Kułynyczowi drogę do walki o medal w repasażach. Maskiewicz bowiem w dalszej części rywalizacji wywalczył awans do finału.

W repasażu Arkadiusz Kułynycz zmierzył się z dwukrotnym mistrzem świata, Turkiem Metehanem Basarem i wygrał pewnie 6:1, dzięki czemu zapewnił sobie możliwość walki o brązowy medal! Tam czekał Istvan Takacs. Pojedynek o brąz lepiej zaczął się dla Węgra, który prowadził 2:0, ale Polak odwrócił losy starcia. Zawodnik Olimpijczyka Radom w dalszej części „małego finału” wyszedł na prowadzenie 5:2, po czym położył na łopatkach byłego mistrza świata juniorów, osiągając swój życiowy sukces. To też historyczny dla Olimpijczyka Radom – medal mistrzostw świata wśród seniorów.

MN

AUTOPROMOCJA

# OGLĄDAJ CO 2 TYGODNIE



w telewizji



lub

na portalu



## KOLEJNY ODCINEK

20 października, po godz. 18